

**Protokół Nr XXV/2017**  
sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 31.03.2017 r., która odbyła się  
w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku  
ul. Kaliska 59.

Obrady rozpoczęto o godz. 16:00, a zakończono o godz. 19:35.  
Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler.  
W obradach udział wzięło 21 radnych (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

#### **Ad. 1**

##### **Otwarcie obrad XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler dokonał otwarcia sesji.  
Powitał radnych, Zarząd Powiatu i zaproszonych gości obecnych na sesji (*lista zaproszonych  
gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

#### **Ad. 2**

##### **Stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że ustawowy skład Rady Powiatu  
Tureckiego wynosi 21 radnych. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji  
uczestniczy 21 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych  
uchwał, przeprowadzania wyborów i prowadzenia obrad Rady.

#### **Ad. 3**

##### **Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.**

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi, co do  
porządku obrad sesji?

*Wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie porządek obrad XXV sesji  
Rady Powiatu Tureckiego. Zapytał, kto jest za przyjęciem porządku obrad?

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, przyjęła  
jednogłośnie porządek obrad XXV sesji Rady Powiatu.**

Rada Powiatu przystąpiła do realizacji przyjętego porządku obrad XXV sesji.

#### **Ad.4**

##### **Przyjęcie protokołu z obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że protokół z XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 27.02.2017 r. był do wglądu w Biurze Rady Powiatu.

Radnym, którzy sobie życzyli protokół w wersji elektronicznej otrzymali go. Stwierdził, że do dzisiejszego dnia nikt nie zgłosił uwag, co do treści zawartych w protokole. Zapytał radnych, czy mają uwagi do przedłożonego protokołu?

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

W związku z powyższym poprosił o przyjęcie tego protokołu bez odczytywania.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zaproponował przyjęcie protokołu z XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 27.02.2017 r. bez jego odczytywania.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła protokół z XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 27.02.2017 r., bez czytania.**

#### **Ad.5**

##### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił o zgłaszanie ewentualnych interpelacji i zapytań.

Radny Bohdan Radecki zgłosił 3 interpelacje dotyczące dróg:

1) powiedział, że niemalże w centrum Tuliszkowa, co najmniej 100 metrowy odcinek ulicy Paderewskiego, zaczynając od ulicy Żuchalskiej do ulicy Piaskowej ma nawierzchnię gruntową, zwykły piach i głębokie dziury, które mieszkańcy tej ulicy najczęściej zasypują popiołem. Kiedy pada deszcz tworzy się tam błoto i liczne kałuże, które dzieci idące do szkoły, co sam widział, przeskakują z wysepki na wysepkę. Dorośli, chcąc przejść do pobliskiego sklepu robią to samo, chyba, że okrężną drogą chcieliby nadłożyć kilkaset metrów. Z kolei, kiedy jest susza każdy przejeżdżający tą drogą samochód wznieca tumany kurzu. Ludzie tam mieszkający od lat narzekają i pytają, czy ktoś w końcu tę drogę zbuduje. W tym miejscu zwracając się do Starosty, zapytał czy w związku z tym, że Gmina Tuliszków planuje budowę ulicy Polnej, która krzyżuje się ze wspomnianym odcinkiem ulicy Paderewskiego, nie należałoby dogadać się z gminą i wspólnie wykonać to zadanie. Koszt tej inwestycji na pewno nie zrujnowałby budżetu powiatu, ponieważ jest to powierzchnia około 400 metrów kwadratowych, tak, że 50 – 60 tysięcy złotych wystarczyłoby zupełnie na zrealizowanie tego zadania.

2) w związku ze zmianą budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok w punkcie 9 podpunkt „a” czytamy między innymi „dodaje się pozycję przebudowa drogi powiatowej numer 4480P

Tuliszków – Smaszew, na odcinku Smaszew - Wróblina na kwotę 100 tys. zł. Chciałby wiedzieć, czy chodzi tu o cały odcinek Smaszew – Wróblina, czy też o jego część, ale bardziej interesuje go droga Tuliszków – Wróblina. Dodał w tym miejscu, że jechał nią dzisiaj, bo dzwoniła do niego Pani Sołtys, że ta droga jest w stanie opłakanym, ona, co prawda jest połatana, ale pewno po drodze Piętno – Wrząca w rankingu tych najgorszych dróg ona zajmuje miejsce drugie.

3) interpelacja dotyczy ulicy Krasickiego w Tuliszkowie. W ubiegłym roku, bodajże dwukrotnie, albo trzykrotnie ta droga była remontowana poprzez łatanie dziur, tzw. remont cząstkowy.

Zwracając się w tym miejscu do Rady powiedział, że po tych remontach nawet wspomnienie nie zostało. Też jechał nią wczoraj i dzisiaj, dziury, dziury, jeszcze raz dziury i to bardzo głębokie dziury i tak myśli, czy nie powinniśmy się zastanowić, bo to koszt też byłby niewielki, bo ta ulica ma długość 200, czy 250 metrów. Czy zatem nie powinno się ułożyć na tej drodze warstwę ścieralną z asfaltobetonu, byłby problem rozwiązany na bardzo, bardzo długie lata.

Radny Ryszard Papierkowski zapytał, dyrektora szpitala o opłaty parkingowe.

Otóż zwrócili się do niego przedstawiciele związkowców działających przy szpitalu i z ubolewaniem narzekali, że jako pracownicy też będą musieli płacić. Powoływali się, że na przykład w Kaliszu pracownicy nie płacą, tylko musieli wykupić piloty, ale nie płacą. Powoływali się też na jeden ze szpitali w Poznaniu, że tam też mają tylko piloty i miejsce. Jak ktoś chce mieć miejsce zarezerwowane, to płaci, natomiast w Poznaniu oni twierdzili, on nie miał możliwości tego sprawdzić, że nawet odwiedzający nie płacą. W tym miejscu zapytał, czy jest to dobrze przemyślane, jaki jest koszt tego wszystkiego, bo z tego, co on pamięta, to raz już była taka opłata przy szpitalu i z jego informacji wynikało, że ten zbierający nawet na siebie nie zarobił, nie mówiąc żeby był jakiś zysk, Czy tutaj te urządzenia nie przekroczą tego, co się zbierze i czy to w ogóle jest sensowne? Dodał, że przedstawiciele związkowców argumentowali tym, że mają dość niskie zarobki, i trudno się z tym nie zgodzić, i oddają fundusz socjalny na szpital i teraz jeszcze muszą zapłacić za parking. Poprosił o wyjaśnienie sprawy.

Radny Marian Marczewski powiedział, że interpelację podobnej treści złożyli wczoraj jego koledzy na sesji Rady Miasta, ale zagadnienia, tematyka tej interpelacji dotyczy także w jakiś sposób Starosty, podległych mu służb, dlatego pozwoli sobie ją odczytać.

W tym miejscu odczytał treść swojej interpelacji (*interpelacja na piśmie stanowi załącznik nr 4 do protokołu*).

Następnie zwracając się do Starosty powiedział, iż wie, że jest to droga miasta, ale Komisja ds. Oznakowania jest przy Staroście.

Poprosił, aby w trybie pilnym rozważyć, czy nie byłoby możliwe, tam z jednej i z drugiej strony tego parkingu pod znakiem „Parking” dowiesić tablicę, że jest to parking dla członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „GÓRNIK”. Dodał w tym miejscu, że on często spotyka tego typu rozwiązania, a ponadto trzeba wystąpić z pismem, i tutaj to już chyba powinien zrobić to Przewodniczący Komisji ds. Oznakowania do właściciela Firmy „Elektrokabel”, żeby jednak wręcz polecił pracownikom, aby parkowali na tym parkingu, który on wcale nie małym kosztem i bardzo ładny, ogromny parking tam wybudował. Tam dochodzi już do scysji, takich dość gorących sytuacji, których wszyscy chcieliby uniknąć. Poprosił o podjęcie działań w tej sprawie.

Radny Andrzej Wojtkowiak zapytał:

- 1) na jakim etapie znajdują się prace nad projektem bieżni tartanowej w naszym liceum;

W imieniu Przewodniczącego Rady Gminy Turek, zapytał w kwestii szpitala:

- 2) co ze szpitalem, czy doniesienia medialne typu słabo działająca chirurgia, zamieszanie na chirurgii, niedziałająca winda, czy chociażby wspomniany problem parkingu, czy to są tylko takie doniesienia medialne, czy jest to prawda. Poprosił Dyrektora Szpitala bądź Starostę o potwierdzenie bądź zaprzeczenie;
- 3) w kwestii dotyczącej transportu publicznego zapytał, o jego funkcjonowanie, w jakiej formie, czy to jest zgodnie z przepisami, czy zgodnie z umową ten transport funkcjonuje.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała w kwestii dotyczącej szpitala i Poradni Urologicznej, która do tej pory działała, a od miesiąca nie działa i procedur urologicznych, które były do tej pory wykonywane na oddziale, a które w tej chwili również nie są wykonywane. Stwierdziła, że jej pacjent z kolką nerkową ze szpitala z oddziału został odesłany na SOR do Konina, znaczy, że tutaj takich urologicznych pewnie zabiegów nie wykonujemy. Poprosiła o odpowiedź Dyrektora SP ZOZ jak to widzi i jak ma zamiar to rozwiązać.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że w dniu wczorajszym był na sesji Rady Miejskiej Turku i tam radni miejscy nieformalnie wprowadzili punkt do swojego porządku obrad pod nazwą „interpelacje do radnego Młynarczyka”. Część rzeczy już tutaj zostało podniesionych, ale dwie przeniesie tutaj i jedną interpelację zada od siebie.

- 1) było zapytanie, kiedy rozpocznie się sprzątnięcie ulic powiatowych w mieście, kiedy możemy się tego spodziewać;
- 2) na sesji Rady Miejskiej dosyć dużo jest manipulacji i zakłamania odnośnie kosztów modernizacji ulicy Smorawińskiego, a zwłaszcza tej części ponoszonej przez miasto. Prezes PGKiM podnosił cały czas kwotę, że miasto wydatkuje na to 750 tysięcy złotych, pomimo jego sprostowania, że to 500 tysięcy nasza strona, a ze strony miasta wydatki na tę infrastrukturę drogową w ramach tego projektu w granicach 250 tysięcy, to Prezes PGKiM na żądanie Burmistrza Antosika jeszcze raz powtórzył o tej kwocie 750 tysięcy przytaczając, że to chodzi między innymi o ciepłiki, ciepłociągi itd. Następnie dodał, że ma wiele zastrzeżeń do Prezesa PGKiM, ale na tyle umiejętnie to mówił, że zaspokoił Burmistrza, bo padła suma 750 tysięcy, ale jak już się odnosił do jego wypowiedzi to kluczył, bo zdawał sobie sprawę, że manipuluje, a niektórzy radni miejscy w stanie intelektu łykają wszystko jak leci i potem to przekazują w świat i dziennikarze ci pro burmistrzowscy to sprzedają. Poprosił o jasne podanie kosztów po stronie miejskiej odnośnie projektu modernizacji ulicy Smorawińskiego, a te dodatkowe koszty, które miasto ponosi to też jakby je w osobnej pozycji podać. Powiedział, że oprócz odpowiedzi dzisiaj na sesji prosi o te informacje na piśmie, wówczas to postara się to jakby szarzej upublicznić te rzeczywiste koszty modernizacji tej ulicy Smorawińskiego i tych manipulacji, jakie Burmistrz Turku przekazuje opinii publicznej.

- 3) Chciałby uzyskać informacje na temat tej spółki, która weszła na Oddział Chirurgii. Chciałby poznać nazwę tej spółki, czy została, na pewno została wpisana do księgi rejestrowej podmiotów prowadzących działalność leczniczą i czy w zakresie udzielanych świadczeń ta spółka ma wpisane świadczenia szpitalne i jakiegokolwiek inne, ale czy ma te świadczenia szpitalne w swoim zakresie w tym rejestrze wpisane.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

*Innych interpelacji i zapytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych interpelacji i zapytań zamknął punkt 5 porządku obrad.

#### **Ad.6**

#### **Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przekazał, że radni przedmiotowe sprawozdanie otrzymali w formie pisemnej (*sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

#### *Dyskusja:*

Radny Marian Marczewski powiedział, że Zarząd Powiatu Tureckiego podjął uchwały w następujących sprawach:

- 1) wyznaczenie do wynajęcia na okres 3 lat lokalu w budynku będącym własnością Powiatu Tureckiego oraz ustalenia wysokości czynszu zapytał, o jaki budynek chodzi i w jakiej wysokości jest czynsz;
- 2) przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Powiatu Tureckiego położonej w Kaczkach Średnich oznaczonej numerem ewidencyjnym 187/10 oraz ustalenia wywoławczej wysokości ceny jej sprzedaży, zapytał, o co tutaj chodzi, jaka to jest nieruchomość;
- 3) przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Tureckiego położonej w m. Turek obręb A oznaczonej 187/3 oraz ustalenie ceny jej sprzedaży.

Starosta Turecki Mariusz Seńko udzielił odpowiedzi radnemu Marianowi Marczewskiemu:

#### *Ad.1*

Powiedział, że chodzi tu o budynek przy ulicy Armii Krajowej 3 i ten lokal jest o powierzchni 14,26 m<sup>2</sup> na pierwszym piętrze tego budynku, kwota została ustalona na brutto miesięcznie na rzecz

*Ad. 3*

Dwie nieruchomości, zostaną przeznaczone do zbycia. Jedną z nich jest nieruchomość stanowiąca własność powiatu ozn. nr 187/3 przy czym cenę przez Zarząd ustalono w wysokości 5 000 000,- złotych. Ustalono bonifikatę w wysokości 5% tak przepisy dopuszczają, na kwotę 4 750 000, złotych, to jest budynek z terenem na ulicy Konińskiej.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że to jest stara sprawa, bo w tej sprawie była podejmowana uchwała.

Starosta Turecki Mariusz Seńko stwierdził, że w tej kwestii muszą się toczyć procedury i takie działania są podejmowane.

*Ad. 2*

Chodzi tu o budynek obory z terenem w Kaczkach Średnich, to jest kwota 350 000,- zł. Będzie tam przetarg ograniczony tylko ze względu na rodzaj gruntu i obiektu, więc mogą tam być osoby, które prowadzą działalność rolniczą.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że w porządku obrad jest punkt dotyczący przystanków komunikacyjnych wtedy będzie okazja szerzej porozmawiać o tej nieistniejącej polityce transportowej, ale w sprawozdaniu z prac Zarządu jest w ostatnim punkcie informacja, iż Zarząd podejmował dyskusję w sprawie transportu publicznego. Zwracając się do Starosty powiedział, aby Starosta, tak tytułem wstępu dla rozgrzania sytuacji opowiedział jak Zarząd dyskutował i doprowadził do własnej autokompromitacji w sprawie transportu publicznego, bo pamiętamy tą laurkową wypowiedź radnego Wojciecha Ruska i za chwilę później Starosta zepsuł cały efekt i Zarząd się skompromitował. Zapytał, jak te dyskusje przebiegały na Zarządzie, jeśli odpowiedź będzie uczciwa, bo podejrzewa, że było burzliwie. Poprosił o kilka szczegółów.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że ten temat będzie jeszcze w interpelacjach, ale odnośnie tego punktu, o który pytał radny Młynarczyk powiedział, że tutaj dyskusja była realizowana w ramach sytuacji, która zaistniała po zawieszeniu kursowania przez PKS Konin na liniach Powiatu Tureckiego. Te relacje są daleko przesadzone, bo ktoś mylnie zidentyfikował zawieszenie linii z zawieszeniem kursów, gdzie na tych samych liniach dwóch, trzech lub czterech przewoźników jeździło, więc oczywiście w żaden sposób nie zawiesiło transportu publicznego na terenie powiatu, ale ta sytuacja dotyczyła bezpośrednio jakoś analizy, czy wystąpią problemy z dojazdem dla uczniów do szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Turecki i tego dotyczyła w tym konkretnym temacie ta dyskusja i inne uwarunkowania, które będą z tym związane, ale myśli, że w interpelacjach tam ta dyskusja się jeszcze wywiąże tak, jak radny Młynarczyk powiedział.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy Zarząd był jednomyślny w zakresie odmowy podpisania porozumienia z Prezydentem Konina.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że temat odmowy był pokłosiem również tej decyzji. Tak, tutaj zgadzamy się, że te interesy Powiatu Tureckiego muszą być zabezpieczone w sposób właściwy w tych porozumieniach, które Powiat Turecki podpisuje.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy jednomyślnie cały Zarząd tak stał na stanowisku?

Starosta Mariusz Seńko powiedział, tak stoimy na takim stanowisku.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że wrócimy do tego.

Innych pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

**Ad.7**

**Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przedstawił radnym powyższą informację, z której wynika, że w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 28.02.2017 r. do dnia 31.03.2017 r. odbywały się posiedzenia Komisji stałych Rady Powiatu Tureckiego.

Radni uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach, na które zostali zaproszeni.

Były to między innymi:

- Uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Turku i w miejscowości Czyste (gm. Dobra);
- Targi Edukacyjne Uczelni Wyższych i Szkół Policealnych w Zespole Szkół Technicznych im. gen. Prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku;
- Uroczysta narada związana ze zmianą na stanowisku Nadleśniczego Nadleśnictwa Turek;
- Dzień Kobiet organizowany przez Stowarzyszenie Emerytów w Malanowie;
- Wspólne czytanie klasyki literatury polskiej Jan Potocki „Rękopis znaleziony w Saragossie” w I LO w Turku;
- Włączenie Jednostki OSP Kuny do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego;
- Zebranie sprawozdawcze OSP Władysławów oraz poświęcenie nowego samochodu Pożarniczego;
- Podsumowanie Powiatowego Konkursu Plastycznego pod hasłem „Zapobiegajmy Pożarom” w Gimnazjum w Przykonie;
- Nadzwyczajna Sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego pt. "Dziś i jutro wielkopolskiego rzemiosła";
- Seminarium pt: „Innowacyjna energetyka lokalna w Wielkopolsce - Koncepcja Kłastrów Energii";
- Forum Samorządowe w Warszawie;
- Konferencja dla nauczycieli języków obcych dot. projektu Erasmus + Bus w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich;
- Przekazanie placu budowy - wykonawcy zadania pt. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4529P ul. Smorawińskiego w Turku";
- udział w sesjach Rad Gmin i Miast Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy ktoś z radnych chciałby

uzupełnić informację o czynności czy też działania, które podejmował w tym czasie, a nie miały one w tej informacji odzwierciedlenia?

*Uwag do informacji nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.**

#### Ad.8

#### Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że radni otrzymali przedmiotową informację w wersji elektronicznej na płycie CD.

Powiatowy Inspektor Sanitarny Alfred Rajczyk przedłożył i pokrótce omówił przedmiotową informację (*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*).

Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:

Komisja Ochrony Środowiska - przedmiotową informację wysłuchała a następnie przyjęła.

Komisja Zdrowia - z przedmiotową informacją zapoznała się i ją przyjęła.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad informacją.

#### Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że z informacji, jaką usłyszał wynika, iż 250 dzieci nie zostało zaszczepionych. W związku z tym zapytał jak to się ma do ilości dzieci noworodzonych, jaki to jest wskaźnik i czy to już stanowi problem, czym się kierują rodzice, którzy nie dokonują szczepień swoich dzieci, jakie jest stanowisko lekarzy w tej sprawie?

Powiatowy Inspektor Sanitarny Alfred Rajczyk powiedział, że chciałby się w tej sprawie wypowiedzieć, jako nie tylko inspektor, ale też lekarz pediatra, wakcynolog, epidemiolog. Wypowiedzieć pewne kwestie, jeśli chodzi o sprawę szczepienia dzieci - to prognostycznie ona narasta od kilku lat. Ta ilość uchylających się od szczepień, jak to określa się w nomenklaturze medycznej - ilość dzieci narasta, ale to nie dotyczy wszystkich nowonarodzonych. W zainteresowaniu są wszystkie dzieci i młodzież niepoddające się szczepieniom. To dotyczy wszystkich grup wiekowych od 0 do 19 lat, jak obejmuje ustawy obowiązek programu szczepień ochronnych na dany rok przedstawiany przez Głównego Inspektora Sanitarnego. W kalendarzu szczepień corocznie podejmowane



są starania, żeby podczas spotkań lekarzy na konferencjach, kongresach wakcynologicznych, pediatrycznych, Powiatowej Inspekcji Sanitarnej w dyskusji z mentorami, czy profesorami, specjalistami w dziedzinie wakcyonologii znalazły się nowe szczepienia, bo to jest w zakresie szczepień ochronnych. Jeśli chodzi, o jakość szczepionek, dla niego, jako lekarza pediatry, wakcynologa, zakaźnika, istotnym elementem jest immunogenność szczepionek. Czyli, to, co stwarza właściwą barierę ochronną przed możliwością przeniesienia zakażenia na siebie lub otoczenie. My mamy bardzo dobre szczepionki, dostępne, te zgodnie z kalendarzem, również te zalecane niestety odpłatne. Państwo polskie stać na takie szczepionki w ramach PSO, tj. Programu Szczepień Ochronnych na dany rok, z uwagi na to, że koszty są potężne ich wprowadzenia. Rodzice mają możliwość wyboru, czy korzystają z tegoż programu szczepień ochronnych, który jest w ramach ustawowych obowiązków Ministra Zdrowia i państwa, czy kupują w ramach swoich możliwości finansowych te nowocześniejsze zalecane również w programie szczepień ochronnych, ale nieobjętych refundacją Ministerstwa Zdrowia, państwa polskiego tych szczepień, których lekarze pediatrzy oczekują, licząc, że nasze najmłodsze pociechy będą nimi objęte. Są oczywiście szczepienia bezpłatne u dzieci uczęszczających do żłobka, szczepionki, które dystrybuuje Państwowa Inspekcja Sanitarna, ale dotyczy to pewnych grup wiekowych i grup ryzyka. Nie dotyczy to wszystkich nowonarodzonych dzieci i niemowląt, ale i dzieci i młodzieży. Lekarze uzupełniają wiedzę, doksztalcają się ciągle. W Gdańsku, w listopadzie b.r. odbędzie się VI Kongres Wakcynologów, Pediatrów, Zakaźników, Pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej, duży trzydniowy kongres dotyczący merytorycznych zagadnień, a dzień przed kongresem będzie kierowany do samorządów, instytucji rządowych panel dyskusyjny i merytoryczny oraz dzień po kongresie dla rodziców chcących się zapoznać z tematem. Jeśli chodzi o pytanie, dlaczego rodzice się uchylają od szczepienia swoich dzieci, to edukacyjnie tam będą również dziennikarze, którzy zostaną poinformowani, w jaki sposób należy przekazywać medialnie informacje dotyczące chorób i szczepień, których przecież jest wiele, także tych sezonowych. Informacja musi być jednoznaczna, kierowana głównie z ust profesjonalisty, czyli czytaj lekarza pierwszego kontaktu, bo głównie te podmioty w Powiecie Tureckim, poza szpitalem dokonują szczepień i pielęgniarce do spraw szczepień, które są wyznaczone nie tylko do samych szczepień, ale również do działań edukacyjnych. Dostępność informacji, również przez jego pracowników, a ma trzech specjalistów epidemiologii w swoim zespole, czwartą osobę w trakcie specjalizacji, pielęgniarkę do spraw szczepień, również po specjalizacji z epidemiologii, można te informacje u niego zdobyć. Wobec tych 250, w tej chwili już ponad, dzieci i młodzieży, nie przeciwko nim, tylko dyskutując merytorycznie z ich opiekunami, czytaj rodzicami. Jest to jednak głównie wymiana pism, ponieważ na wezwania osoby, które mają ustawowy obowiązek opieki nad dzieckiem, czyli rodzice i prawni opiekunowie unikają stawienia się w stacji. Zasłaniają się różnymi obowiązkami, niemożnością właśnie stawienia się w stacji do przedstawienia swoich argumentów. To nie jest tak, że to jest taki prosty krok, poza tym są punkty konsultacyjne dotyczące szczepień i są lekarze pierwszego kontaktu. Należy pamiętać o tym, że w tej chwili, w tej grupie uchylających się od szczepień, są też dzieci, które są zaszczepione częścią szczepionek zgodnie z PSO. Pojawiają się różne schorzenia w trakcie wieku rozwojowego i w tym okresie rodzice rezygnują ze szczepień podejrzewając, bo nie mają pełnej informacji, często nie umieją jej zdobyć, albo korzystają ze złych źródeł, że przyczyną jest szczepienie, poza NOP-ami. One się zdarzały, zdarzają i będą się zdarzać. Nie ma możliwości uniknąć niepożądanego odczynu poszczepiennego. Tak samo jak nie można się zaszczepić i nie chorować. Szczepionka chroni przed powikłaniami chorób, przeciwko którym jest stosowana, a dzięki szczepieniom żyjemy tak długo jak żyjemy, jak dożywamy. Nie dzięki lekom,

nie chemii, zatrutego środowiska, tylko dzięki szczepieniu, postępowi w dziedzinie szczepień. Pracownicy i ci, co się interesują, żyją tym, wiedzą jak to funkcjonuje i starają się to przekazywać, ale fora internetowe rodziców niezadowolonych decydują o tym czy są skłonni swoje dzieci zaszczepić. Często są niezadowoleni, gdyż wiążą to z tym, że ich dzieci w późniejszym wieku zachorowały, bo zostały zaszczepione. Każdy popełnia błędy, lekarze też, on również, każdy lekarz popełnia błędy. Akcyjność szczepień nie ma uzasadnienia bez merytorycznego i kwalifikowanego podejścia lekarza przygotowanego do szczepień, pielęgniarki w sposób kwalifikowany przygotowanej do szczepień. To w pewnym okresie zostało zaniechane, lekarze nie są w stanie tego adekwatnie kontrolować, jeśli chodzi o umiejętności, sposób podania. Poza tym, jak wiemy w 1999 r. podjęto decyzję o powstaniu takiej instytucji jak Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych w Zakresie Podstawowej Opieki Zdrowotnej z ideą lekarza rodzinnego, gdzie pacjent, czytaj rodzic wybierał lekarza. Momentalnie, z dnia na dzień, mimo pilotażowego programu wcześniej, od 1997 r., nagle rodzic wybiera sobie lekarza, mieszkał w miejscowości "X", wybierał lekarza w miejscowości "Y". To jest pokłosie, to jest właśnie wynik tej decyzji, którą lekarze muszą uszanować, jak każde inne, jest to zgodne z pewnymi standardami, ale lekarze na dole muszą się z tym zmierzyć. Dlatego, w grupie podopiecznych lekarzy w powiecie znajdują się osoby, gdzie mieliśmy w nadzorze osiem podmiotów leczniczych. W normalnym czasie do zmian ustawowych to by był jeden podmiot leczniczy w tej miejscowości. Tak, że to jest wyzwanie dla nowej sieci i w tej sieci szpitalnej, w tej nowej reformie, która jest już podpisana będą też sytuacje dla inspekcji bardzo trudne. Lekarz rodzinny zostanie obciążony kolejnymi obowiązkami, które Państwowa Inspekcja Sanitarna będzie wymagała, zgodnie z przyjętymi ustawami i zmianami, które na pewno będą, również w ustawie o Państwowej Inspekcji Sanitarnej lub tak jak już wiemy, że ma to być zmiana w kierunku połączenia agend rządowych w zakresie zdrowia publicznego, które przejmą obowiązki nie tylko Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Będzie to duże wyzwanie dla zdrowia publicznego dla istniejącej ustawy o zdrowiu publicznym.

*Innych pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Powiatu Tureckiego zapoznała się z „Informacją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tureckiego”.

#### **Ad.9**

#### **Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii o stanie sanitarno – weterynaryjnym na terenie Powiatu Tureckiego.**

Powiatowy Lekarz Weterynarii Jan Radzimski przedłożył i pokrótce omówił przedmiotową informację (*informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu*).

W tym miejscu Przewodniczący Rady Powiatu powitał posła Ryszarda Bartosika, który od tego momentu uczestniczył w sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:

Komisja Ochrony Środowiska - z przedmiotową informacją zapoznała się a następnie

ją przyjęła.

Komisja Zdrowia - zapoznała się i przyjęła przedstawioną informację.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad informacją.

Dyskusji nie podjęto, pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Powiatu Tureckiego zapoznała się z „Informacją Powiatowego Lekarza Weterynarii o stanie sanitarno – weterynaryjnym na terenie Powiatu Tureckiego.”**

#### **Ad.10**

##### **Informacja z działalności Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie za rok 2016.**

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie Sylwia Kamińska – Tereszkiwicz przedłożyła powyższą informację (*informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu*).

Powiedziała, że przedmiotową informację szeroko przedstawiła na Komisji Zdrowia, Komisji Budżetowej i na posiedzeniu Zarządu Powiatu. W związku z powyższym powiedziała, że jeżeli radni mają pytania to na nie odpowie.

Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – zapoznała się informacją z działalności DPS i przyjęła ją.

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała powyższą informację.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad informacją.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji z działalności Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie za rok 2016.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację z działalności Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie za rok 2016.”**

#### **Ad.11**

##### **Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku za rok 2016.**

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michalak przedłożyła i pokrótce omówiła powyższe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu*).

Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

Komisja Budżetowa –pozytywnie zaopiniowała powyższe sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

#### Dyskusja

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że na Komisji Budżetowej sprawozdanie to zostało bardzo szeroko zreferowane. Jedna informacja go zaskoczyła i nie dowierzał i nie wie czy dobrze to zrozumiał, bo dla niego było to zaskoczenie, iż dzieci z domów dziecka nie korzystają z programu 500 +, zapytał czy to prawda?

Dyrektor PCPR w Turku Edyta Michalak potwierdziła ten fakt. Powiedziała, że to jest nowe zadanie, które PCPR realizował w tamtym roku i ono było skierowane do dzieci, które przebywają w rodzinnej pieczy zastępczej, natomiast dzieci w instytucjonalnej pieczy zastępczej nie zostały objęte tym programem.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że dla niego jest to szokująca informacja, bo często słyszymy jak działacze PiS – u się chwala tym programem. Poseł Bartosik przy każdej okazji chwali się programem 500+. W tym miejscu powiedział: „Jeżeli państwo słyszycie gdziekolwiek, że poseł Bartosik mówi jak to dzieci otrzymują pomoc z programu 500 + to świadczy tylko o jednym, że kłamie rano, kłamie wieczorem, kłamie każdego dnia.”

Innych uwag ani pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku za rok 2016.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku za rok 2016.”**

#### Ad.12

##### Roczne sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim za rok 2016.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michalak przedłożyła i pokrótce omówiła powyższe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu*).

Przekazała, że Powiat Turecki kładzie duży nacisk na rozwój rodzinnej pieczy zastępczej. PCPR stara się, aby dzieci z naszego powiatu trafiały do tej formy pieczy zastępczej, co nie oznacza, że PCPR nie ma instytucjonalnej pieczy, bo taką też ma, ale podkreśla i stara się tutaj działać aktywnie i pozyskać rodziny zastępcze. Nie jest to prosta sprawa, dlatego

też stara się gdzie może apelować o pozyskiwanie nowych kandydatów. Zwróciła się z prośbą do obecnych na sesji o rozpropagowanie tej idei wśród znajomych, czy osób najbliższych, które mogłyby tę funkcję pełnić. Uważa, że warto.

Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – przedmiotowe sprawozdanie przyjęła jednogłośnie,

Komisja Budżetowa – przedmiotowe sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusji nie podjęto, uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Rocznego sprawozdania z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim za rok 2016.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Roczne sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim za rok 2016.”**

#### **Ad.13**

#### **Informacja o kontraktach zawartych między SP ZOZ Turek a Wielkopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Poznaniu.**

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha przedłożył i omówił „Informację o kontraktach zawartych między SP ZOZ Turek a Wielkopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Poznaniu (*informacja stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Ponadto przekazał, że z informacji jakie dzisiaj posiada wynika, że od lipca na kolejne trzy miesiące umowy będą po raz kolejny aneksowane. Natomiast, jeśli chodzi o kwoty, w jakich to będzie wysokościach, czy jak będzie wyglądało budżetowanie i jakim budżetem będziemy dysponować od października, to takich informacji z Narodowego Funduszu Zdrowia dzisiaj nie jest w stanie dowiedzieć się. Takie rozmowy z dyrektorami jeszcze w obecnym czasie jeszcze nie są podejmowane.

Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – zapoznała się z informacją o kontraktach i ją przyjęła.

Komisja Budżetowa –pozytywnie zaopiniowała powyższą informację.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad informacją.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał w kwestii wyniku finansowego szpitala, a nie kontraktowania. W tym miejscu poprosił o komentarz Starostę Tureckiego, jak się ustosunkuje on do informacji, iż szpital w samym styczniu przyniósł stratę ponad 250 000,- zł.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że tutaj komentarz dopiero jest możliwy po jakiejś dokładnej analizie przedstawionej przez Dyrektora SP ZOZ. Zaproponował, aby dyrektor mniej więcej przedstawił przyczynę.

Radny Dariusz Młynarczyk zwracając się do Starosty powiedział, Pan nie skomentuje Panie Starosto?

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że nie, ponieważ na podstawie jednego miesiąca nie będzie komentował planu finansowego, gdyż wiadomo, że jeżeli mamy to rozpatrywać, to w perspektywie rocznej a nie miesięcznej.

Innych uwag ani pytań do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji o kontraktach zawartych między SP ZOZ Turek a Wielkopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Poznaniu.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 20 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła „Informację o kontraktach zawartych między SP ZOZ Turek a Wielkopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Poznaniu.”

**Ad.14**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego.**

Dyrektor Wydziału Rozwoju i Edukacji Jacek Suszek przedłożył i omówił powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał Starostę, czy w tym roku będzie prowadzony nabór

do Liceum Ogólnokształcącego w Kaczkach?

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział przedmówcy, że nie będzie prowadzony nabór.

*Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 18, PRZECIW – 3, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 18 głosach „za” i 3 głosach „przeciw” większością głosów przyjęła uchwałę Nr XXV/192/2017 w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego.**

*(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).*

Starosta Turecki Mariusz Seńko zabrał głos celem uzupełnienia, co do planowanej sieci, a również pewnego przygotowania powiatu w tym zakresie, bo wiadomo, że będzie to wymagało pewnego działania. Pokróćce przedstawił radzie te projekty, które będą realizowane, a które będą wpływały na przygotowanie naszych placówek do tego działania. I tak jak już wcześniej radni wiedzieli, że te dwa projekty, jeden indykacyjny na 15 000 000,- zł, które otrzymaliśmy, gdzie będziemy te duże środki inwestować w wyposażenie naszych szkół zawodowych, w sprzęt, to jest już faktem i tutaj przygotowujemy się do rozpisywania postępowań przetargowych i komplementarny projekt, który się tutaj pojawił 8.3.1 ma wartość blisko 2 000 000,- zł złotych, gdzie będziemy tutaj również organizowali staże zawodowe u pracodawców, kursy i szkolenia. Myśli, że są to bardzo ciekawe projekty, gdzie ich łączna wartość to 17 000 000,- zł i warto powiedzieć, że przy projekcie inwestycyjnym jest to 95% dofinansowania a przy komplementarnym tzw. miękkim jest to 90% dofinansowania. Myśli, iż warto również pochwalić się, bo zostały rozstrzygnięte kolejne projekty i tutaj możemy powiedzieć o poddziałaniu 9.3.3 – są to inwestycje w zakresie programu innowacyjne i kreatywne kształcenie młodzieży w Powiecie Tureckim. Wartość projektu, który został zatwierdzony do dofinansowania dla Powiatu Tureckiego jest to blisko 2 500 000,- złotych i mamy tutaj dofinansowanie na poziomie 95% i tutaj jednym z głównych zadań, które będzie realizowane jest to przebudowa budynku „E” w Zespole Szkół Technicznych w Turku wraz z parkingiem, zaadaptowaniem drugiego piętra na potrzeby nowych pracowni, więc te pytania, wątpliwości, które się pojawiały czy zmieścimy na jedną zmianę po przyjęciu tych dodatkowych roczników, to już można powiedzieć, że zmieścimy. Jesteśmy po analizie i dodatkowe środki inwestycyjne, które się pojawią pozwolą nam przebudować ten obiekt i przyjąć młodzież do nowych pracowni kształcenia ogólnego z fizyki, matematyki, geografii, biologii, języków obcych It, więc myśli, że jest to dla nas dobra nowa informacja i komplementarny z tym projekt na kwotę 217 000,- zł „Edukacja w powiecie Tureckim oparta na innowacji”, wartość dofinansowania 95% i są to zajęcia dodatkowe pozalekcyjne z matematyki, geografii, języków obcych,

biologii, fizyki, It, kształcenie nauczycieli, wyjazdy do centrum nauki i zakładów pracy. Gdybyśmy to teraz zbilansowali to jest to kwota 20 000 000,- zł pozyskana przez Powiat Turecki na edukację, więc myśli, że jest się, czym pochwalić.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler odnosząc się do powyższej wypowiedzi Starosty, powiedział, że jest się, czym pochwalić i gratulujemy sobie wszyscy nawzajem i Panu Staroście za duży wkład pracy, jaki został w to włożony.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler ogłosił 10 minut przerwy.

---

Przerwa 17:30 – 17:45

Po przerwie w posiedzeniu Rady Powiatu Tureckiego udział wzięło 19 radnych.  
Nieobecni: radny Dariusz Młynarczyk i radny Michał Harasny.

---

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wznowił obrady XXV sesji Rady Powiatu Tureckiego po przerwie.

#### **Ad.15**

#### **Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Turecki oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.**

Wicestarosta Turecki Dariusz Kałużny przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Tureckiego – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Turecki oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**



Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXV/193/2017 w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Turecki oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków (*uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu*).

#### **Ad.16**

#### **Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok.**

Skarbnik Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*).

Na sesję weszli radni: Michał Harasny i Dariusz Młynarczyk  
Od tego momentu w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłosny,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

#### Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk wyjaśnił wyjątkowo, dlaczego będzie głosował za tą uchwałą, raz mu się zdarzyło jak była wprowadzana ulica Smorawińskiego, ale nie ma wyjścia. Niedawno, w tym tygodniu przeglądał swoje strony na facebooku i na początku 2015 roku miał burzliwą dyskusję z jedną z mieszkanek o bardzo znanym nazwisku, która go dość mocno maglowała na facebooku, co on chce w tym powiecie zrobić, jakie stawia cele, była twarda i nieustępliwa. Odesłał ją na swoją stronę internetową, co tam jest napisane, ale tam wymusiła. Przeczytał, co tam jej napisał, wiedział, co chce, co sobie zakładał na początku kadencji, a tam było tak: przekazanie ulicy Smorawińskiego do miasta, albo jej zmodernizowanie. Modernizacja, przebudowa drogi Malanów – Skarżyn zwłaszcza na odcinku Miłaczew – Czachulec plus chodnik w Skarżynie, chodnik w Cichowie, chodnik w Kotwasicach, dodał, że aż jest przerażony, ale dwie rzeczy się jeszcze nie zgadzają, bo napisał droga Chrząblice – Izabelin, na początku kadencji tam gardłował i zainicjowanie „Powiatowego programu odnowy wsi”, no tu akurat zawodowo się zajmuje, ale z tą odnową wsi to jeszcze zobaczymy, bo tu jest wielu zwolenników, ale z tych twardych rzeczy to jak na radnego opozycyjnego samotnego żagla często w tej radzie, to aż za dużo mu się wydaje będzie zrealizowanych, za dużo w sensie jak na możliwości radnego opozycyjnego i jak sobie właśnie w tym tygodniu przejrzał i przypomniał tamtą dyskusję, gdzie go ta pani mocno obsztorcowywała, to zobaczył uchwałę i jakby nie zagłosował „za” no to tylko złożyć mandat i iść sobie w długą, ale że tego mandatu nie chce złożyć, bo lubi tą robotę, jako radnego, no to zagłosuje za tą uchwałą, czemu sam się dziwi, jako radny opozycyjny, ale nie ma wyjścia.

Radny Marian Marczewski odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy powiedział tak „mały ciałem wielki narcyzmem.” Pani radna mogłaby powiedzieć ile ugrała, wszyscy chyba ile ugraliśmy, bo o dziwo w tych sprawach dotyczących dróg to byliśmy zgodni. Zwracając się do radnego Młynarczyka powiedział „wziął Pan to wszystko na swoją wążką klatę, to Pan, to wcale nie tak”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział radnemu, że go to boli.

Radny Marian Marczewski powiedział, że trzeba oddać sprawiedliwość także i innym radnym, którzy zawsze w tych właśnie sprawach głosowali praktycznie jednomyślnie. Powiedział następnie, że ma pytanie, które zadawał na posiedzeniu komisji, ale nie do końca ta odpowiedź była zawałająca, chodzi o wydatki ten rozdział 75020, gdzie zwiększa się plan wydatków o kwotę 406 000,- zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów bieżącego funkcjonowania Starostwa Powiatowego w Turku. Chciałby, aby Skarbnik jeśli Starosta pozwoli rozbiła tę kwotę 406 000, zł, żeby ona się zgadzała, co na co.

Skarbnik Teresa Borkowska - kwota ta zostaje zabezpieczona na następujące zadania:

- 200 000,-zł na zabezpieczenie wynagrodzenia na holowanie i przechowywanie pojazdów, które nie zostały odebrane z parkingu wyznaczonego przez Starostę.
- pozostała kwota przeznaczona jest na uzupełnienie niedoszacowanego planu na zakup tablic rejestracyjnych;
- na opłaty rachunków pocztowych, które utrzymanie tego zakresu zadania generalnie wzrosło w porównaniu do roku ubiegłego w ten sposób, że rachunki w roku 2016, miesięczne oscylowały od 10 000,- zł do 12 000,-zł, natomiast w tym roku jest to wartość od 13.500,- zł do 14.000,- zł;
- wspomniany już zakup tablic rejestracyjnych;
- zabezpieczenie środków na opłaty aktualizacyjne, co do programów funkcjonujących w samym urzędzie w tym programie, który działa w ramach SOD, czyli kancelaryjnej obsługi urzędu.

Radny Andrzej Wojtkowiak zapytał o przebudowę drogi, budowę chodnika w Kaczkach Średnich. Kwota 30 000,- zł była przeznaczona na wspólną inwestycję z Gminą Turek - dokumentacja?

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że w tym momencie powiat wyłożył całe 100% wartości na wykonanie dokumentacji.

Radny Andrzej Wojtkowiak zapytał, czy Gmina Turek partycypowała w tych kosztach na wykonanie projektu?

Starosta Mariusz Seńko - przekazał, że nie partycypowała w kosztach.

Radny Andrzej Wojtkowiak zapytał czy były prowadzone jakieś rozmowy?

Starosta Mariusz Seńko - potwierdził, że są prowadzone rozmowy z Wójtem. Teraz będzie wykonawstwo tego projektu, wykonania tej części inwestycji, gdzie Wójt będzie konsultował to wykonanie, żeby ewentualnie mógł w późniejszym okresie partycypować w inwestycji.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że chciałby zabrać głos, żeby trochę folkloru wprowadzić na tej sesji, bo obrady są ospałe. Odniósł się do wypowiedzi radnego Dariusza Młynarczyka. Powiedział, że trzeba mieć tupet, żeby sobie coś przypisać skoro przy każdym przyjmowaniu budżetu radny wygłaszał bardzo długie wypowiedzi, że ten budżet jest taki nie dobry i zawsze radny Młynarczyk głosował przeciw. No to jak byśmy zrealizowali te rzeczy, do których teraz tak radny piersi wypina gdyby te budżety nie były przyjęte, gdybyśmy my tak zagłosowali jak radny, to ciekawe czy by radny zrealizował to, to trzeba mieć naprawdę tupet. Zwracając się do radnego powiedział, że to mu się tak trochę przypomina, jak kiedyś był w górach na wycieczce i „szli warszawiacy a bacia sobie śpiewa nad tymi owcami, a oni mówią, czego ty się drzesz a on mówi widać żeśta z Warszawy, bo to nie dżez, to folklor”.

*Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXV/194/2017 w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok (uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).**

**Ad.17**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 21, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 21 głosach „za” jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XXV/195/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024 (uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

**Ad.18**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego.**

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Zdrowia Grzegorz Gibaszek przedłożył i omówił przedmiotowy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Tureckiego, która – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Marian Marczewski powiedział, że problem jest w tym, że nie wie, kogo delegujemy do tej komisji, bo w uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma nazwisk, dodał, że nie można dyskutować jak nie znamy nazwisk.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że po to otworzył dyskusję, aby podano propozycje.

Starosta Mariusz Seńko zaproponował dwóch delegatów rady do tej komisji, dotychczasowych członków tj. radnego Marka Kubiaka, który ma wszelkie predyspozycje potwierdzone zajmowanym stanowiskiem dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Jego uwagi stanowią nieocenioną pomoc w funkcjonowaniu merytorycznym tej komisji. Zarekomendował również Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Rady Powiatu radnego Zdzisława Wojtkowiaka, prosząc o poddanie pod rozważenie obie kandydatury.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy są jeszcze inne kandydatury? Bo co prawda jesteśmy w dyskusji nad tym punktem, ale dyskusja ma też polegać na tym, że między innymi możemy zgłaszać kandydatury, to, co uczynił Starosta, oczywiście może też zgłosić każdy inny radny takowe osoby, dlatego teraz pyta o inne kandydatury.

Następnie zapytał zgłoszonych przez Starostę do komisji radnych Marka Kubiaka i Zdzisława Wojtkowiaka o zgodę do pracy w tejże komisji.

Radny Marek Kubiak – wyraził zgodę.

Radny Zdzisław Wojtkowiak – wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zgłosił wniosek o zamknięcie listy kandydatów.

Głosowanie wniosku o zamknięcie listy kandydatów

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 19 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” stwierdził zamknięcie listy kandydatów do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował poddanie pod głosowanie każdej kandydatury z osobna.

Radny Marian Marczewski stwierdził, że nie było jeszcze dyskusji.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler odpowiedział radnemu, że cały czas jesteśmy w dyskusji, dodał, że otworzył dyskusję.

Radny Marian Marczewski powiedział, że z uzasadnienia do tej uchwały wynika, że ta komisja ma bardzo szeroki zakres działania, może podejmować cały szereg, wachlarz właściwie przedsięwzięć związanych z zapewnianiem porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Tak, radny Wojtkowiak jak i radny Kubiak byli już w poprzedniej kadencji komisji członkami tej komisji. On jednak nie miał nigdy okazji zapoznać się ze sprawozdaniem z działalności tej komisji, w każdy już razie nie pamięta.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że były.

Radny Marian Marczewski powiedział, że w takim razie ma pytanie do przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa naszej rady radnego Wojtkowiaka. W jakiej sprawie zabierał głos

na forum tej komisji, jakie inicjatywy podjął w zakresie zapewnienia porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na forum tej komisji, jakie sprawy poruszane na komisji bezpieczeństwa tutejszej rady oraz na sesjach rady a dotyczące porządku i bezpieczeństwa obywateli przeniósł na forum tej komisji, ponadto, jakie uwagi wniósł do projektu powiatowego programu zapobiegania przestępczości? W tym miejscu powiedział, że przed głosowaniem byłby wdzięczny, gdyby radny odpowiedział na te pytania.

Radny Zdzisław Wojtkowiak - odpowiedział, że nie będzie polemizował z radnym.

Radny Marian Marczewski - stwierdził, że to nie jest polemika, to jest kompletny brak polemiki. Chodziło, po prostu w kilku zdaniach o podsumowanie swojej działalności i ustosunkowanie się do bardzo prostych pytań. Dodał, że jeśli jest się w tak poważnej komisji to chyba coś się tam robi, czy jest się figurantem, a jeśli się robi no to, co? To są bardzo proste pytania i proste odpowiedzi.

Radny Zdzisław Wojtkowiak odpowiedział, że jeśli starosta i dyrektor darzą go zaufaniem i został wytypowany, to najlepiej wiedzą, w jakich sprawach zabierał głos. Jest sprawozdanie i można się z nim zapoznać.

Radny Marian Marczewski powiedział, że nawet jeśli jest to sprawozdanie, to ono jest na zasadzie bardzo dużej ogólności. Nie ma w tym sprawozdaniu żadnych danych dotyczących tego, kto i na jaki temat zabierał głos. Radny jest przewodniczącym ważnej Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i on zadał bardzo proste pytanie, jeśli my, jako rada kierujemy tam radnego, to powinniśmy wiedzieć jak dotychczas wypełniał ten nasz mandat. Nie pyta radnego Kubiaka, bo jest pewien, że na pstryknięcie palcami na te proste pytania odpowiedzi by udzielił, ale nikt nie może zmusić radnego Wojtkowiaka do udzielenia odpowiedzi, ale to świadczy o tym, jak nas tam reprezentuje.

Innych uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do przegłosowywania kandydatur do przedmiotowej komisji.

Głosowanie kandydatury Wiceprzewodniczącego Rady Marka Kubiak

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 2.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 19 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” zaakceptowała kandydaturę wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego Marka Kubiaka.**

Głosowanie kandydatury Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Publicznego Zdzisława Wojtkowiaka

**ZA – 18, PRZECIW – 2, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 18 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła kandydaturę radnego Zdzisława Wojtkowiaka.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler odczytał projekt uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego z uwagi na to, że w projekcie uchwały nie było wcześniej wpisanych nazwisk.

Deleguje się do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego dwóch radnych Rady Powiatu Tureckiego, tj. radnych Marek Kubiak i Zdzisław Wojtkowiak.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 1, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 19 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXV/196/2017 w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego (*uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu*).

**Ad.19**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Harasny dokonał wprowadzenia do projektu uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu*).

Powiedział, że Komisja Rewizyjna zajmowała się przedmiotową skargą na dwóch swoich posiedzeniach. Wypracowała stanowisko, iż skarga ta jest bezzasadna. Istotą tej skargi było, tak w telegraficznym skrócie, była sytuacja taka, iż zgodnie z przepisami art. 96 ust.2 pkt 2. i art. 99 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o kierujących pojazdami Starosta w ramach nadzoru nad kierującymi pojazdami ma prawo, w razie podjęcia uzasadnionych wątpliwości, co do stanu zdrowia kierowcy, skierować go na badania nie tyle lekarskie do lekarza właściwej specjalności, ale również na badania do właściwego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. Takie wątpliwości tutaj Starosta podjął, między innymi po informacjach samego skarżącego, który poinformował, iż jego stan zdrowia jest taki jak wynika z uzasadnienia. Jest osobą już w starszym wieku i po prostu sam poinformował na jakie cierpi schorzenia. W związku z tym Starosta, mając tutaj uzasadnione wątpliwości, co do zdolności skarżącego do kierowania pojazdami skierował go na takie badania we właściwym Ośrodku Medycyny Pracy i sytuacja tu jest taka, że skarżący tego skierowania nie wypełnił, w związku z tym konsekwencją były stosowne decyzje dotyczące tutaj zatrzymania mu prawa jazdy. Nie jest to w żaden sposób żadne jego karanie, żadna złośliwość. To jest po prostu wymóg przepisów i w związku z tym, iż on nie spełnił tego zalecenia w wydanym skierowaniu, przedstawił po prostu inne zaświadczenie, nie od właściwego lekarza z właściwej instytucji, do której został skierowany, Komisja Rewizyjna stwierdziła i proponuje, aby uznać tę skargę za niezasadną.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler podziękował za wprowadzenie radnych do tego punktu porządku obrad i omówienie projektu uchwały oraz przedstawienie jak gdyby stanowiska Komisji Rewizyjnej. Dodał, że dokumenty, które zostały radnym dostarczone, praktycznie zajmowały więcej miejsca, były grubsze niż pozostałe dokumenty na sesję, które w tej sprawie Komisja musiała przejrzeć, z nimi się zapoznać i podjąć stosowne decyzje. W tym miejscu przypomniał o tym, że w ślad za tymi materiałami, czy razem z tymi materiałami poszło też do radnych takie pismo, które mówi o tym, że to są materiały, które podlegają ochronie danych osobowych i są przeznaczone wyłącznie do wglądu radnych. Zaproponował, tak jak na poprzedniej sesji, żeby te materiały po rozpatrzeniu tej skargi zniszczyć, zutylizować, bo rzeczywiście tam są dokumenty, które przedstawiał skarżący, jego osobiste,

ale dla wglądu radnych, dla oceny sytuacji one musiały być radnym dostarczone. Następnie otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 21 radnych przy 20 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła Uchwałę Nr XXV/197/2017 w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego (uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).**

#### **Ad.20**

##### **Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Starosta Turecki Mariusz Seńko udzielił odpowiedzi na interpelacje:

Radnego Bohdana Radeckiego

*w kwestii ulicy Paderewskiego* powiedział, że Zarząd rozważy tę propozycję.

*w kwestii drogi w miejscowości Wróblina*, to tak jak radny zauważył, tam jest taki odcinek między nakładką, a nakładką, który tam jest wątpliwej jakości, w związku z powyższym Zarząd podjął decyzję, żeby zająć się tym odcinkiem. W Gminie Tuliszków te drogi nie są dobrej jakości, a wręcz bardzo złej. Po tej drodze Wrząca – Pietno, kolejna to oczywiście Wróblina i w związku z powyższym, po konsultacji z Kierownikiem Zarządu Dróg Powiatowych Andrzejem Paruszewskim, podjęto decyzję, żeby zająć się tym odcinkiem, przy czym dokumentacja będzie obejmowała ten odcinek od nakładki do nakładki, żeby całość można było ująć. W pierwszej kolejności chcemy na odcinku 1 kilometra zająć się tą drogą, na co trzeba jeszcze zwiększyć środki o kwotę 50 tys. zł. i on o taką kwotę zawnioskuje do Rady na kolejnej sesji, po to żeby bardziej kompleksowo objąć ten odcinek. Myśli, że to pozwoli podjąć działania przywracające stan tej nawierzchni do używalności.

*W kwestii dotyczącej ulicy Krasickiego*, to tutaj jest już dokumentacja wykonana na ten odcinek. Kwota jest szacowana na około 200 tys. zł., ale czekamy jeszcze na decyzję Burmistrza Tuliszkowa, czy zgodzi się wejść z nami w porozumienie dotyczące partycypacji. Jeżeli porozumienia nie będzie, to Zarząd będzie musiał rozważyć te działania na bazie własnych możliwości.

Radnemu Marianowi Marczewskiemu w sprawie parkingu przy ROD „Górnik” w Turku.

Radny Marian Mirosław Marczewski w tym miejscu powiedział, że złożył interpelację na piśmie, dlatego oczekuje odpowiedzi na nią również na piśmie.

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że odpowie radnemu na piśmie.

Radnemu Andrzejowi Wojtkowiakowi

Ad.1

Starosta Mariusz Seńko w sprawie bieżni tartanowej powiedział, że w planie finansowym liceum jest kwota 50 tys. zł. zabezpieczonej jakby tutaj po stronie jednostki jest działanie. Poprosił w tym miejscu Zastępcę dyrektora liceum Pana Albina Zańko – obecnego na sesji - aby w tej sprawie udzielił szczegółowego wyjaśnienia radnemu.

Zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego Albin Zańko powiedział, że stadion przy liceum został wybudowany w czasie drugiej wojny światowej. Jego modernizacja została wykonana w latach 1977 – 78, później jak kończyła się kotłownia węglowa w Mleczarni ostatnie 300 ton żużla szkoła dostała od Mleczarni i trochę bieżni została podratowana, ale żywot jej już się kończy. Obecnie szkoła prowadzi konsultacje, analizowane są możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Takie środki można pozyskać zarówno od Ministra Sportu i Turystyki oraz w Urzędzie Marszałkowskim, ale wszędzie trzeba spełnić określone warunki. Mankament tego obiektu jest taki, że bieżnia ma 400 metrów, ale proste nie są równoległe, bo takie warunki były po wyburzeniu domów przy ulicy 3-go Maja i poza tym jeden z wymogów jest taki, że od krawędzi bieżni zewnętrznej przynajmniej metr wolnej przestrzeni od ogrodzenia musi być. Tutaj niestety tego stadion nie spełnia, dlatego rozważana jest inna długość bieżni i usytuowania prostych. Trwają konsultacje, analizy i po wybraniu najlepszego modelu szkoła przystąpi do poszukiwania wykonawcy projektu.

Radnemu Dariuszowi Młynarczykowi

Ad.2

w kwestii ulicy Smorawińskiego- to wartość kosztorysowa, która była ujęta w projekcie całościowo oszacowana została na kwotę 830 tys. zł. To była taka wartość całościowa. Ponieważ z Kierownikiem Andrzejem Paruszewskim Zarząd Powiatu uznał, że ceny na początku roku będą się kształtowały dosyć korzystnie i praktyka to pokazała, że faktycznie te ceny szły w wysokości 2/3 wartości projektu, więc uznano, że całość zostanie zrealizowana przez powiat w wysokości 750 tys. zł. Tak zostało to przyjęte, że Zarząd Powiatu zamierza ogłosić przetarg na całość tego zadania. Po uzgodnieniach wszelkich możliwych z PGKiM dotyczących infrastruktury podziemnej, całość zadania, które miał wykonać powiat miała opiewać na kwotę 750 tys. zł., łącznie z tymi elementami podziemnymi. Oczywiście nie było w tym dokumentacji żadnych przyłączy, ciepłoków i innych rzeczy, to w ogóle nie wchodziło w zakres rzeczowy tego zadania.

W związku z faktem, że pojawiła się propozycja ze strony miasta, że oni wykonają część infrastruktury we własnym zakresie. Starosta dodał w tym miejscu, że nie chce analizować powodów, dlaczego tak, ale taka propozycja ze strony miasta padła, więc Zarząd Powiatu uznał, że zgadza się na tę propozycję i wyłącza z zakresu rzeczowego pewne te elementy, których powiat nie będzie realizować, przy czym kwota 750 tys. zł. została pozostawiona, żeby ten luz zachować sobie do przetargu. W postępowaniu przetargowym cena się ukształtowała w wysokości 500 tys. zł., to zostało po stronie powiatu.

Co do wysokości, jakie są przedstawione przez PGKiM to trudno mu jest szacować, jakie koszty robót i koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa zostały ujęte w tych podanych kwotach. Dodał, że on nie chce analizować w tych 750 tys. zł. podawanych, jaka faktycznie



jest wartość, bo to nie było weryfikowane przez rynek, przez przetarg. To jest wartość podana przez przedsiębiorstwo. Jeżeli mógłby skrótkowo powiedzieć, to, jeżeli powiat zamierzał wykonać zadanie za 750 tys. zł. z infrastrukturą podziemną i rynek cen tak się kształtował, że pewnie zostałyby to zrobione w tej wartości, bez dodatkowych przyłączy ciepłych i innych przekopów, to po ukształtowaniu się ceny 500 tys. zł. można oszacować z dużym prawdopodobieństwem, że wartość tych zadań, które by były realizowane w tej inwestycji, czyli infrastruktura podziemna, czy tam kanalizacja deszczowa, to byłoby to około 250 tys. zł. Jeżeli tak można by było jakimiś proporcjami przyjąć to tak chciałby to wytłumaczyć.

Radny Dariusz Młynarczyk w tym miejscu powiedział, że chodzi o to, żeby jednoznacznie powiedzieć jedną rzecz, że zadaniem powiatu jest modernizacja ulicy Smorawińskiego. Natomiast zadaniem miasta, a nie powiatu jest kwestia zarządzania i modernizacji wszelkiej infrastruktury wodociągowej, kanalizacyjnej itd., żeby to jasno wybrzmiało, że miasto robi jakieś tam prace, to nie jest żadne wsparcie dla powiatu tylko robi swoje.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że oczywiście uznaje działania Prezesa, bo gdyby był na jego miejscu też chciałby jak największy zakres prac wykonać przy okazji. Prezes pewnie uznał, że tak przy okazji uda się jak największy zakres dodatkowych prac wykonać, które uzdrowią infrastrukturę miejską, zrewitalizują i to trzeba uznać, że skutecznie o to u Burmistrza zabiegał, i udało mu się takie zadanie wprowadzić przy okazji tego naszego, które my realizowaliśmy. Tak to pewnie trzeba by uznać.

#### Ad.1

w kwestii *sprzątania ulic* Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że sprzątanie ulic jest realizowane na bieżąco, tak jak siły i środki ZDP pozwalają jest to realizowane.

Następnie Starosta Turecki Mariusz Seńko przekazał, że na ciąg pytań dotyczących szpitala odpowie Dyrektor Klecha.

#### Radnemu Ryszardowi Papierkowskiemu

Dyrektor SP ZOZ Dawid Klacha - w kwestii *dotyczącej parkingu przy szpitalu w Turku*.

Jeżeli chodzi o parkingi, to można powiedzieć, że problem jest dwojaki. Oczekiwania, co do miejsc parkingowych radnych, pracowników są bardzo duże. Natomiast, w momencie, kiedy związki zawodowe, pracownicy mają pewien przywilej to, że mogą wszystko krytykować, wszystko wyciągać na zewnątrz, do mediów, gdzie tak naprawdę na etapie zbierania informacji, podejmowania tych decyzji, które on musi niestety podjąć, społeczeństwo, mieszkańcy wprowadzani są w błąd, niestety musi powiedzieć, że są w błąd wprowadzani, bo pojawiły się w mediach informacje, gdzie padły kwoty, ile to pracownicy będą musieli płacić, gdzie tak naprawdę nikt nie poczekał do końca, jakie naprawdę decyzje zostaną podjęte, jak to będzie wyglądało, a dopiero ewentualnie jakiś komentarz.

Z przykrością musi stwierdzić, że zna jedną osobę, jeżeli chodzi o media, która potrafi zadzwonić i zapytać, najpierw jak to wygląda z drugiej strony, a później pisze artykuł i są to artykuły obiektywne, ale to tylko jedna osoba.

Jeżeli chodzi o opłaty parkingowe to podjął taką decyzję, że chciałby coś tutaj zmienić, zresztą swego czasu radny Andrzej Wojtkowiak dzwonił również do niego odnośnie parkingu przed blokiem, który był nieutwardzony, że on jest taki dziurawy, że tam zawieszenie można pourywać, żeby to naprawić, bo tutaj społeczeństwo dzwoni, żeby to naprawić.

Prawda jest taka, że wystarczy wykonać jeden telefon do Narodowego Funduszu Zdrowia

i zapytać, na co dostaje szpital pieniądze. Odpowiedź jest bardzo prosta, na leczenie chorych pacjentów, nie na bieżące funkcjonowanie szpitala, nie na podwyżki dla pracowników, nie na naprawy dróg, kanalizacji, przejazdów, chodników, nie. Szpital ma leczyć swoich pacjentów.

W związku z powyższym te wszystkie prace, skoro chcemy żeby szpital wyglądał, żeby płoty się nie sypały, żeby drzewa nie leciały na działki, samochody, żeby było, po czym jeździć, na to są potrzebne również środki. Podjął decyzję, że parkingi, które są trzy, dwa od strony bloku, jeden przed szpitalem, że te parkingi zostaną wydzierżawione firmie. Zostało przeprowadzone postępowanie konkursowe, i tutaj faktycznie wie, że kiedyś była taka sytuacja, że osoba chodziła, zbierała pieniądze za te parkingi i nie zarabiała na sobie, ale podejmując decyzję, w jaki sposób to ma wyglądać również tymi historycznymi informacjami się sugerował i również je brał pod uwagę.

Sytuacja wygląda w ten sposób, że firma, która ten przetarg wygrała, a były trzy firmy zainteresowane takimi parkingami, wszystkie urządzenia zainstalowała na własny koszt, szpital nie ponosił tutaj z tego tytułu żadnych kosztów. Wszelkie utwardzenie tych terenów, wyrównanie, doprowadzenie ich do stanu użytkowania również leżało po stronie firmy, która ten przetarg wygrywała. Umowa z firmą jest podpisana na okres dziesięciu lat, po czym po czterech latach firma zobowiązana jest do wyłożenia tych parkingów kostką, która po zakończeniu trwania umowy przechodzi na własność szpitala. Również szlaban, który jest zamontowany przy bramie, przy „RUDENCIE” po zakończeniu trwania umowy przechodzi na własność szpitala. Nawet, jeżeli firma wypowie nam umowę, to również ten szlaban pozostaje we własności szpitala. Drugą sprawą to jest to, że za wydzierżawienie tych miejsc parkingowych szpital będzie również czerpał korzyści finansowe, spółka zapłaci 36% z utargu jaki w ciągu miesiąca zrobi na rzecz szpitala, nie mniej jednak niż gwarantowana kwota 10100,- zł. miesięcznie. Czyli niezależnie, czy tam ktoś będzie parkował, czy nie minimum 10100,- zł. wpłynie do kasy szpitala. I to właśnie z tych środków, te środki mają być przeznaczane na remont chodników, które są przy oddziałach płucnych, czy przy starym oddziale zakaźnym, do postawienia nowych płotów (płoty również się sypią). Z tych środków szpital ma te rzeczy pokrywać. Nie z innych rzeczy, na które dostaje środki z NFZ.

Jeżeli chodzi o pracowników, owszem, oczywiście była taka informacja od niego, on się tych kwot, które padły w tej propozycji nie wypiera w żaden sposób. Natomiast, to pismo, które było skierowane do pracowników, miało na miejscu uzyskanie w ogóle informacji ile osób jest zainteresowanych, czy on jest na terenie szpitala w stanie wszystkich pomieścić. Informację taką uzyskał, natomiast, co się okazało, kwoty, które były podawane wcześniej, za wydanie karty 50,- zł., za odpłatności pod szpitalem 50,- zł, 30 zł, pozostali pracownicy. Nie, w konsekwencji wygląda to zupełnie inaczej. Owszem jest 20,- zł. za wydanie karty, ale jest to kaucja zwrotna, która ma zabezpieczyć szpital przed utratą, zgubieniem, zniszczeniem takiej karty przez osobę, która ją użytkuje. Natomiast w momencie, kiedy osoba odchodzi, rezygnuje z parkowania, to te środki są jej zwracane.

Do czasu, kiedy teren, który jest przeznaczony na parkowanie tych pojazdów nie zostanie utwardzony, pracownicy szpitala nie będą ponosić żadnych kosztów z tego tytułu.

Takie są oficjalne, ostateczne, decyzje. Natomiast, te decyzje trzeba było podjąć, trzeba było wygospodarować miejsce i uporządkować to parkowanie, bo niestety do tej pory była samowolka. Po pierwsze wjeżdżały obce samochody, parkowały w miejscach niedozwolonych. Straż zwracała się również z uwagami, że są pozostawiane drogi pożarowe, bramy pożarowe, że niemal samochody parkują pod samym szpitalem, że nie będzie dojazdu w razie gdyby coś się stało. Znaki nie pomagały, nie było możliwości wyegzekwowania od pracowników właściwego parkowania we właściwych po prostu miejscach. Stąd również była podjęta taka decyzja żeby te miejsca raz na zawsze wydzielić i tam, żeby pracownicy

parkowali. Również tutaj w tej interpelacji padło pytanie, że Fundusz Socjalny pracownicy musieli oddawać. Nie, jeszcze raz chce powiedzieć, że pracownikom nie został zabrany żaden Fundusz Socjalny, wszystko, co było do wypłacenia pracownikom zostało wypłacone. Wczasy pod gruszą zostały wypłacone, wszystkie wnioski jeżeli chodzi o pożyczki remontowe zostały wypłacone, bony na Święta Bożego Narodzenia również zostały wypłacone i to nie w małej kwocie, bo średnia kwota netto była bodajże 250 – 300 zł. Wszystkie zapomogi również zostały pracownikom wypłacone. Więc niech nie mówią, że on zabrał pracownikom fundusz. Tak, poprosił o to, żeby nie tworzyć nowego odpisu, bo środki, które szpital ma do dyspozycji szpitalowi wystarczą, aby to wszystko zachować. A była to kwota ponad 300 tys. zł., która de facto wpływała również na finanse szpitala, ale nie zabrano pracownikom pieniędzy i trzeba to powiedzieć jeszcze raz jasno i klarownie.

Radnemu Andrzejowi Wojtkowiakowi

### Ad.2

*odnośnie słabo działającej chirurgii.*

Nie wie, co radny ma na myśli, jeżeli chodzi o słabo funkcjonującą chirurgię, bo chirurgia działa, rozpoczęła działalność, jak radnym tutaj wspominał. Z informacji, jakie posiada, to praca przebiega bez problemu, wszelkie prace, które były związane z nakazem Sanepid-u zostały, w tym czasie, kiedy nie prowadzono pracy na oddziale, wykonane, jest czysto, nikt na korytarzu nie leży, zespół działa, jest zespół stałych lekarzy.

Z informacji od pacjentów uzyskuje, że lekarze są bardzo mili, mają dla nich czas, odpowiadają na wszystkie pytania, nawet, jeżeli wymaga to 40 minutowej obecności lekarza przy łóżku i ludzie potwierdzają mu „tak byłem świadkiem, bo leżałem obok na łóżku, faktycznie z uśmiechem pani doktor udzielała wszelkich informacji”, więc nie wie, o jakim zamieszaniu na chirurgii mówimy.

Jeżeli chodzi o windy, to owszem była popsuta winda. Przyjechał pan z nadzoru i powiedział, że windę zamyka i nie dopuszcza jej do użytku. Następnie powiedział, że jakiej decyzji by nie podjął, to była ona zła. Projekt szpitala, przynajmniej starego skrzydła obejmuje tylko jedną windę. Z drugiej strony dojazd mamy tylko do pietra pierwszego, więc zwrócił się z prośbą faktycznie do pracowników izby przyjęć do ratowników, że gdyby była taka potrzeba wniesienia osoby, która nie może sama wejść lub nie może usiąść na wózku, którym po schodach wwozi, a taki na wyposażeniu mamy i również z nich korzystaliśmy, tylko będzie to osoba leżąca, to tak, poprosił, to nie było polecenie, to była prośba żeby taką osobę wnieść. Drugą decyzją było zamknąć dwa oddziały na przynajmniej minimum tydzień czasu. Naprawa windy została zlecona w tym samym dniu, w którym nadzór ją zamknął. Firma, która przyjechała do naprawy windy poinformowała go, że koło pasowe, po którym chodzą liny jest do wymiany i nie da się go kupić, trzeba je wytoczyć, i to zajmie tydzień czasu. Powiedział następnie, że miał dwie decyzje i wybrał myśli tę mniej skutkującą problemami dla naszych mieszkańców i taką podjął, ale robi się wokół tego taki szum, że on komuś coś każe, nakazuje i w ogóle, do czego to podobne. Powiedział, że to on musi podjąć decyzję i podejmuje takie a nie inne.

Radnej Krystynie Szkudlarek – Graczyk

w kwestii dotyczącej Poradni Urologicznej wyjaśnił, że Poradnia Urologiczna na dzień dzisiejszy nie pracuje, nie działa ze względu na to, że lekarz urolog, który był zgłoszony w ostatniej chwili się nam wycofał. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda w ten sposób,

że mamy zgłoszonego kolejnego urologa. W dniu dzisiejszym dostaliśmy jego dokumenty, w poniedziałek zostaną one wysłane do Narodowego Funduszu Zdrowia, bo innej drogi nie ma i w momencie, kiedy dostaniemy zgodę z NFZ wówczas poradnia zacznie funkcjonować. Założyliśmy, że w przyszły piątek poradnia i wszelkie konsultacje na oddziałach będą już wykonywane.

Radnemu Dariuszowi Młynarczykowi

### Ad.3

*dot. informacji na temat spółki, która weszła na Oddział Chirurgii.*

Spółka nazywa się ASKLEPIOSBIS, posiada wpis do rejestru, bo był to warunek, jaki spółka musiała szpitalowi przedstawić. Natomiast, co do samego zapisu, jaki tam jest zakres, jeżeli radny wyrazi zgodę, to przedstawi na piśmie załączając jednocześnie wypis, bo nie jest pewien tego zapisu.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała, o nowego lekarza, który tutaj ma pracować, jaką ma specjalizację, czy jest już urologiem, czy jest w trakcie specjalizacji. Ile lat ma stażu?

Dyrektor Dawid Klecha odpowiedział, że lekarz jest w trakcie specjalizacji, staż tego lekarza, to 6 lat, nie ma jeszcze zrobionego egzaminu.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała, jaki duży jest oddział, ile ma łóżek, a ile w tej chwili pacjentów przebywa na oddziale, albo ilu przebywało do zeszłej środy.

Dyrektor Dawid Klecha odpowiedział, że nie ma pełnego obłożenia, jeżeli chodzi o Oddział Chirurgii.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała, jakiego rzędu to są wartości?

Dyrektor Dawid Klecha odpowiedział, że na dzień dzisiejszy jest to około 20 pacjentów na oddziale. W pierwszym tygodniu funkcjonowania było ich kilkunastu.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała, jaki duży jest oddział, ile ma łóżek.

Dyrektor Dawid Klecha poinformował, że na oddziale jest 30 łóżek i dopowiedział, że poprzedni zespół, który prowadził Oddział Chirurgii, zapisy pacjentów na zabiegi, które były wykonywane, były nie do końca szczegółowe, było tylko napisane doktor x – imię i nazwisko pacjenta, nie było przy tym żadnego kontaktu telefonicznego, czy też czegoś, co by pozwoliło nam ponownie zadzwonić do tego pacjenta z informacją, że 15 już praca oddziału została wznowiona i zostaje on zaproszony. Było tak, że pacjenci sami się do nas zgłaszali i te zabiegi, które były od 15 zaplanowane odbywały się zgodnie z planem. Natomiast, nie wszyscy pacjenci zgłosili się do nas na oddział. Od samego początku mówił, że pewien czas będzie potrzebny na to, aby ten oddział zaczął pracować w takim tempie, w jakim po prostu pracował wcześniej.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk powiedziała, że jak widać oddział nie jest pełny, nie mamy aż tak dużo pracy a mimo to pacjent w trzecim dniu funkcjonowania oddziału z kolką nerkową, która nie jest czymś strasznym do leczenia na Oddziale Chirurgicznym zostaje odesłany na SOR do Konina, pacjent ze szpitala. Poprosiła dyrektora o wytłumaczenie tego faktu.

Dyrektor Dawid Klecha powiedział, że nie ustosunkuje się do tej sytuacji w chwili obecnej, bo jej po prostu nie zna, nie wie, jakie były przyczyny odesłania tego pacjenta.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk powiedziała, że była to kolka nerkowa. Do tej pory zawsze takie rzeczy były leczone na oddziale w Turku, nawet kiedyś było to w ten sposób, że leczył to Oddział Wewnętrzny nieposiadający urologa. Stwierdziła, że nie jest to rzecz wymagająca nie wiadomo, czego, usg, badania, kroplówki rozkurczowe, a tutaj pacjent

zostaje odesłany, bo my nie leczymy kolki nerkowej, a tu miały być procedury onkologiczne. Dodała też, że w naszym powiecie mamy jedną z niższych zachorowań na nowotwory prostaty, nawet o 15%. Wiązało się to z tym, że ta opieka urologiczna u nas była dobrze prowadzona. Doktor Matusiak dobrze się w tym sprawdzał. Sądzi, że straciliśmy bardzo dobrego pracownika i lekarza, o ile wie to chyba rozmawiał z dyrektorem odnośnie przyjścia, więc nie wie, co się musiało takiego wydarzyć, aby pozbyć się takiego człowieka.

Dyrektor Dawid Klecha powiedział, że faktycznie były prowadzone rozmowy z doktorem Matusiakiem, jednak nie chciałby wchodzić w szczegóły, bo znowu powie coś, co zostanie przez doktora źle odebrane. Stwierdził, że naprawdę są w dobrych relacjach, natomiast nie doszli do porozumienia, co do dalszej współpracy, relacje z doktorem ma dobre, pomimo, że dalej ze sobą nie współpracują.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk powiedziała, że nie chodzi tylko o relacje dyrektora z doktorem, ale o opiekę nad naszymi pacjentami, którzy miesiąc czasu są bez zapewnienia Poradni Urologicznej.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że nie ma przed sobą dokumentu, ale jak dobrze sobie przypomina, tu zwrócił się do dyrektora SP ZOZ, a warto spojrzeć do tego dokumentu, to z tego, co pamięta, to obłożenie na chirurgii w naszym szpitalu było na poziomie 60%. Jeżeli mamy 30 łóżek, to proporcjami można przeliczyć, jakie było obłożenie na Oddziale Chirurgii.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk stwierdziła, iż sądzi, że jest to wszystko do sprawdzenia i możemy poprosić o wykaz taki ilu pacjentów było hospitalizowanych, a ilu teraz w ciągu tych 2 tygodni, bo to jest już jakiś czas, bo choroby nie znają czegoś takiego jak urlop, przerwa one trwają, pacjenci chorują cały czas. *Poprosiła na piśmie jak to wygląda, jak wyglądało wykorzystanie łóżek w miesiącu styczniu, a jak wygląda teraz, w obecnym okresie.*

Dyrektor Dawid Klecha powiedział, to, że wszyscy wiemy, że to, iż raz na oddziale mamy dostawiane łóżka, bo mamy aż tylu pacjentów, to w drugim miesiącu nie jest powiedziane, że coś robimy źle, skoro tych pacjentów jest pół oddziału.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk powiedziała, że widziała w tych dokumentach dotyczących finansów szpitala, że oddział jednak na poziomie prawie 90%, 86% wykazał w styczniu, więc jak tylko 60% obłożenia, wypracowania kontraktu.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że odnosi się do uśrednionej liczby pacjentów w ciągu roku na Oddziale Chirurgii, taki dokument był na zlecenie Rady Powiatu opracowywany, myśli, że tam są dokładne liczby, które można sobie przeanalizować.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler stwierdził, że tak naprawdę te kwoty w jego ocenie nie są kompatybilne, wykorzystanie budżetu a obłożenie oddziału, bo jeżeli by był 100% oddział obłożony, to pewnie byśmy mieli nadwykonania olbrzymie, tak mu się wydaje. Tu byśmy musieli sięgnąć po dane, rzeczywiście tak jak Starosta sugeruje.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że jest dokument i również każdy z radnych chyba ten dokument także otrzymał. Można spojrzeć do tego dokumentu i tam już są chyba dość dobre analizy przeprowadzone.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler zapytał w kwestii interpelacji dotyczących szpitala, czy są jeszcze jakieś pytania do dyrektora szpitala.

W tej kwestii nie zgłoszono więcej pytań.

Z sesji wyszedł radny Marian Marczewski.

Od tego momentu Rady Powiatu Tureckiego obradowała w składzie 20 radnych.

Ad.3

*w kwestii dotyczącej transportu publicznego*

Radnemu Andrzejowi Wojtkowiakowi  
oraz radnemu Dariuszowi Młynarczykowi odpowiedzi udzielił Starosta Mariusz Seńko.

Powiedział, że objaśni, abyśmy pewne fakty usystematyzowali, bo w przekazie medialnym pojawia się dużo nieporozumień i przekłamań.

Do tej pory można przyjąć, że transport zbiorowy na terenie Powiatu Tureckiego odbywał się w oparciu o ustawę o transporcie drogowym z dnia 6 września 2001 roku, czyli pokrótce jakby to można przypisać, że ten transport był warunkowany tutaj aspektem ekonomicznym czy też konkurencyjnym, jeżeli na danych liniach było zapotrzebowanie na transport, to ten transport przewoźnicy realizowali na poszczególnych liniach. I to reguluje oczywiście ustawa o transporcie drogowym z dnia 6 września 2001. Równoległe do tej ustawy funkcjonuje druga ustawa z dnia 16 grudnia 2010 roku o publicznym transporcie zbiorowym, gdzie wymienia się organizatora na terenie powiatu, na terenie gminy. Jakby przybliżyć różnicę między jedną a drugą ustawą, to, jeżeli rynek działa pod względem liberalnym, czyli kształtuje się popyt i podaż na poszczególnym zapotrzebowaniu na transport, to można powiedzieć, że działa ustawa o transporcie drogowym, gdzie Starosta wydaje zezwolenie na transport dla przewoźników, przewoźnicy jeżdżą na liniach, które im się opłacają ekonomicznie i oczywiście, jeżeli są pasażerowie, to ten transport się odbywa. Natomiast, jest takie zabezpieczenie, że w momencie gdyby stała się sytuacja, że ekonomicznie jest coś nieopłacalne dla kogoś, to wentyl bezpieczeństwa jest, że jest ustawa o transporcie zbiorowym i tam się wskazuje, że jest organizatorem powiat, który ma zorganizować transport powiatowy i jest gmina, która ma zorganizować zbiorowy transport gminny. Przy czym my przyjmujemy, że ten transport zbiorowy można tak zidentyfikować od stolicy gminy do stolicy powiatu, a transport gminny, to ten na terenie gminy. Więc, jest obowiązujący akt prawa, który reguluje sytuację kryzysową, że gdyby ekonomicznie coś było nieuzasadnione, to jest możliwość ingerencji państwa, tutaj w postaci konkretnego działania na podstawie ustawy i wtedy wchodzi do gry właściwe organy i jeżeli jest problem, to muszą to uregulować w sposób właściwy, żeby mieszkaniec miał ten transport zbiorowy zapewniony. I tak to funkcjonuje, przy czym jeszcze dochodzą kolejne zmiany, które jakby jeszcze bardziej doprecyzowują rolę tego organu w zakresie tego transportu i my tutaj mówimy o ustawie, o zmianach, które miały wejść w życie od 1 stycznia 2017 r., nie weszły, zostały przesunięte na 1 styczeń 2018 r., przy czym jeszcze się mówi, że być może będzie jakiś ruch przesunięcia czasowego. Jakiś czas temu podjęliśmy prace nad tym, jaka powinna być najlepsza forma zorganizowania tego transportu, gdyby weszły w życie zapisy zmieniające ustawę o transporcie zbiorowym, która wskazuje, wprost, że wtedy to organizator wyznacza operatora, czyli tego przewoźnika, który będzie realizował na zlecenie organizatora transport po liniach zatwierdzonych. Czym to skutkuje? Skutkuje tym, że wówczas jedynie ten operator, który jest przez organizatora wybrany ma możliwość dopłat do sprzedawanych biletów miesięcznych. Dzisiaj, w związku z tym, że działamy na ustawie o transporcie drogowym, każdy przewoźnik, który spełni kryterium przepisane prawem może się ubiegać o zezwolenie w transporcie i może jednocześnie, jeżeli przewozi na przykład młodzież, ubiegać się o dopłatę do tych biletów miesięcznych. Taki stan jest obecny. Jeżeli wejdą te zmiany w tych zapisach, wtedy ten operator, ten przewoźnik, który zostanie wyznaczony przez organizatora ma możliwość tylko dopłaty do tych sprzedawanych

biletów. Mając na uwadze pewną koncepcję zorganizowania tego przewozu subregionalnego, czyli opartego o kilka powiatów, które by w jakiś sposób integrowały te obszary i zapewniały transport, przepływowość kapitału w sensie ludzkiego, czyli pracowników, uczniów - taka decyzja była rozważana i wydaje się, że ona jest dobrą koncepcją, ale oprócz tego oczywiście istnieją jeszcze inne możliwości, czyli jeszcze istnieje tryb tzw. koncesji, gdzie wyłania się koncesjonowany podmiot, który oczywiście musi być wyłoniony w trybie zamówienia publicznego i to nie może być tak, że dzisiaj przychodzi przewoźnik i mówi, że on będzie jeździł, bo ma właściwy tabor, to oczywiście to nie jest kryterium, które mówi o tym, że ten podmiot będzie wyłoniony, jako przewoźnik na danych liniach. I oczywiście te inne formuły przetargi i zorganizowania jeszcze w sposób inny tego transportu.

Ale wracając do faktu tego transportu w oparciu o porozumienie. W roku 2017 ten okres był krótki, tych negocjacji, bo mówiło się, że 1 stycznia 2017 r. to jest wejście tych przepisów, ta koncepcja się pojawiła, zmierzaliśmy do tej koncepcji. Pewne mankamenty pojawiły się tutaj, bo to już Wojewoda, jak wiemy zakwestionował tę formułę, że nie ma tego sąsiedztwa, że ono niewłaściwie zostało zapisane pod względem prawnym i te inne mankamenty, które zostały wykazane przy tym porozumieniu. W związku z powyższym te prace zostały odłożone na jakiś czas, a wiedzieliśmy, że już termin został przesunięty na 1 stycznia 2018 r., więc podjęliśmy się dalszych negocjacji, żeby, jeżeli już dalej idziemy tym pomysłem porozumienia, to żeby te warunki tak doprecyzować, żeby już nie było żadnych wątpliwości i zrobić ten dokument możliwie precyzyjnie, żeby już nikt nie zarzucał w tym obszarze żadnych błędów. Dlatego te rozmowy były prowadzone dosyć długo. Pewna konstrukcja porozumienia została opracowana, która przy również pewnych wątpliwościach była do zaakceptowania przez trzy powiaty słupecki, kolski i koniński, gdyż trochę tam specyfika transportu na terenie tamtych powiatów jest inna niż w naszym powiecie, natomiast on podnosił tutaj też, wnioskował o ujęcie w tym dokumencie jeszcze innych zmiennych, które w sposób bezpieczny zabezpieczą funkcjonowanie transportu zbiorowego i tutaj mowa o wpisaniu do porozumienia liczby kilometrów, która będzie zrealizowana i maksymalnej wysokości ewentualnej dopłaty, gdyby ktoś chciał wykazać, że to jest linia nierentowna, oczywiście po przedstawieniu wszystkich właściwych dokumentów. Bo każdy przewoźnik, ewentualny operator będzie żądał przedstawienia tych dokumentów. Po konsultacjach z Panią Skarbnik, która podtrzymała jakby te jego wątpliwości i opinie, że jeżeli takie porozumienie by miało wiązać się z kontrasygnatą Skarbnika, muszą być te dwa parametry podane, żeby określić, jaką wartość należy zabezpieczyć w Wieloletniej Prognozie Finansowej, gdyby trzeba było dopłacić do tego transportu nierentownego, no to też Rada musi podjąć taką uchwałę, która będzie tam precyzyjnie określona. Taka była jego opinia i w dniu 28 lutego, kiedy te dyskusje trwały i to porozumienie miało zostać podpisane, on akurat pojechał sam na to spotkanie, czyli już wiadomo było, że nie zamierza podpisać tego porozumienia, gdyż na podpisanie takiego porozumienia wymagany jest podpis dwóch członków Zarządu. Czyli on nie zamierzał 28 lutego podpisywać tego porozumienia dopóki nie zostaną w treści tego porozumienia uwzględnione jego postulaty. Kolejnym takim elementem dla nas zabezpieczającym, również miała być możliwość jednostronnego odstąpienia przez Powiat Turecki z takich kursów na tych liniach, gdyby okazało się ze względów społecznych lub ekonomicznych dla powiatu to niezbędne. To były nasze postulaty, które my wskazaliśmy, że powinny znaleźć się w treści dokładnie porozumienia. Przy czym Powiat Turecki jeszcze ma swoją specyfikę, że ma również dowozy od strony Województwa Łódzkiego, czego oczywiście plan transportu na terenie Powiatu Tureckiego nie obejmuje, bo dotyczy Województwa Wielkopolskiego, więc my również wnioskowaliśmy, żeby równoległe do tego dokumentu, który jest sporządzany powstał drugi dokument, umowa,

która będzie zabezpieczała interesy uczniów kształcących się w szkołach Powiatu Tureckiego, którzy nie są mieszkańcami Wielkopolski, Powiatu Tureckiego. I to były te nasze postulaty, przy których my się godziliśmy podpisać to porozumienie, jeżeli zostaną spełnione. Niestety w tym dniu 28 lutego nie udało się dojść do tego porozumienia, więc on w tym dniu nie podpisał tego porozumienia. Zresztą pytał się w tym dniu akurat Wiceprezydenta Konina, czy czymś to skutkuje, że my dzisiaj nie podpisaliśmy porozumienia, powiedział, że na chwilę obecną niczym, muszą przemyśleć pewne uregulowania dla nich funkcjonowania na terenie Powiatu Tureckiego. Po czym tę informację przedstawił tutaj również członkom Zarządu, że taka dyskusja miała miejsce. W dalszej kolejności, bodajże szóstego zostali poinformowani, że Powiat Koniński zawiesza kursowanie na trzydziestu dwóch, czy trzydziestu sześciu liniach. Powstał jakiś taki informacyjny dysonans, że informowano, że tutaj transport publiczny nie będzie realizowany, bo Starosta nie podpisał porozumienia. Porozumienie nie ma nic wspólnego z obecnie realizowanym transportem, bo tak jak powiedział obecnie transport w Powiecie Tureckim jest realizowany w oparciu o ustawę o transporcie drogowym, czyli na zasadach komercyjnych. Czyli jedno z drugim żadnego związku nie miało, że Starosta nie podpisał porozumienia, które miało obowiązywać de facto od 1 stycznia 2018 r., a być może nawet jeszcze później. To nie ma skutków prawnych, że to związane jest z obecnie funkcjonującym transportem. Kolejna rzecz, zawieszenie kursów na liniach, to nie znaczy zawieszenie linii. Na danej linii funkcjonowało trzech, czterech przewoźników, więc po otrzymaniu tej informacji wraz z Wicestarostą i służbami im podległymi dokonali szybkiej analizy, czy zakłóci to w sposób znaczny funkcjonowanie transportu na terenie Powiatu Tureckiego, w szczególności dowozu młodzieży do szkół ponadgimnazjalnych. Po przeprowadzonych analizach wyszedł nam taki bilans, że nie zakłóci to w stopniu znacznym, w zasadzie w stopniu bardzo nawet znikomym, gdyż na danych liniach było już dwóch trzech przewoźników, PKS Konin był trzecim bądź czwartym przewoźnikiem, więc ten transport funkcjonował na tych liniach i pozostał. Natomiast, te końcowe trasy na odcinku założymy Kawęczyn i do odległości do kolejnej miejscowości, jeżeli to było dla przewoźnika nieekonomiczne, to on poinformował, że tam nie będzie dojeżdżał ze względów ekonomicznych, bo to się jemu w tym momencie nie opłaca. I wtedy wchodzi ten tzw. wentyl bezpieczeństwa, ustawa o publicznym transporcie zbiorowym z dnia 16 grudnia 2010 r., która mówi, kto, co ma robić. Więc, jeżeli transport powiatowy wjeżdża do danej gminy i jest zapewniony, to nie jest rolą Starosty organizowanie na tej ostatniej mili tego transportu, tylko jest to obowiązek zapewnienia przez Wójta i gminę transportu zbiorowego gminnego. To jest opisane w ustawie tej z 2010 r. Więc, przysyłanie wszelkich pism do Starosty z listami podpisów, że tutaj nie zorganizował Starosta, to nie do niego te pisma, to odpowiednio trzeba kierować do tego organu, który jest wpisany i odpowiedzialny za ten transport. Jeszcze taka pewna informacja jest chyba nie do końca dopracowana, bo też czasami radni się spotykają, że tutaj Wójt organizuje, czy gmina organizuje transport uczniów do szkół gimnazjalnych gimbusami. Chyba w większości transport, który jest realizowany przez gminy do szkół jest transportem specjalnym. To nie jest transport zbiorowy publiczny otwarty dla mieszkańców. To nie jest to, to są dwie różne rzeczy. Z ustawy nie wynika, że Wójt ma zapewnić, czy Burmistrz transport do szkoły, do gimnazjum, tylko Wójt, Burmistrz ma określone obowiązki wpisane w ustawie do transportu publicznego zbiorowego i to myśli, że daje nam pewien obraz, że ta sytuacja trochę się tak nie do końca wyklarowała, bo może tutaj też jeszcze do nas jakiś kamyczek, że ta informacja nie była na tyle czytelna, albo też nie umieliśmy mediom we właściwy sposób tego wyjaśnić, czym to skutkuje. Natomiast my też potrzebowaliśmy analizy, jaki stan faktyczny jest, wiedzieliśmy termin zawieszenia tych kursów, robiliśmy analizę



i wychodziło nam, że nie będzie drastycznego problemu. Poinformowaliśmy Wójtów, Burmistrzów drogą mailową i na piśmie, że takie zawieszenia nastąpią, więc mieli informacje, że od dwudziestego zostaną zawieszony te transporty i ta informacja została wykonana. Natomiast, jeśli byśmy wrócili do tego transportu w ramach porozumienia, to pojawiła się informacja, że Starosta dwudziestego ósmego nie podpisał i na drugi dzień zaraz pojechał do Prezydenta Konina podpisać. Oczywiście nieprawda, bo nie podpisał dwudziestego ósmego, szóstego przyszło pismo, a pojechał chyba dziewiątego marca do Prezydenta na wyjaśnienie tej sytuacji, czy to ma podłoże ekonomiczne, czy ma faktycznie jakiś związek z tym niepodpisaniem porozumieniem. Prezydent poinformował go, że to nie ma żadnego związku z tym, że Powiat Turecki nie podpisał w dniu dwudziestego ósmego porozumienia tylko z faktem, że ekonomicznie jest to niezasadne dla przewoźnika, kiedy jest PKS Konin utrzymywać linie, które są dla nich nierentowne, oczywiście właścicielem jest Prezydent - Miasto Konin, więc nie ma jakichś podstaw, żeby Miasto Konin dopłacało do transportu na terenie Powiatu Tureckiego. Natomiast, na tym spotkaniu z Prezydentem Nowickim ustalili, że zaczekają, czy zostanie to porozumienie opublikowane przez wojewodę i w mocy utrzymane, że ten nowy zapis prawny jest dopuszczalny, tworząc sąsiedztwo tych powiatów. Mamy już informację, że został opublikowany, więc wojewoda uznał, że ta poprawiona wersja tworzy to sąsiedztwo tych powiatów, czyli tworzy między Powiatem Kolskim, Konińskim, Słupceckim i Miastem Konin, więc na tych zasadach analogicznych Powiat Turecki może przystąpić do porozumienia, gdyż w zapisie porozumienia jest taki paragraf, w którym mówi się, że do porozumienia może przystąpić powiat, który wcześniej tego porozumienia nie podpisał tym bardziej, że w treści tego porozumienia jakby w tym całym nagłówku mamy podstawy prawne i jest uchwała Rady Powiatu Tureckiego do tego żebyśmy do tego porozumienia przystąpili. To, że my mamy swoje oczekiwanie, żeby zostały uwzględnione tutaj i żeby zostały zapisane, tak żeby zabezpieczyły nasz interes to chyba dobrze, że zabiegamy o to żeby to było bezpieczne. Jeżeli nie zostaną uwzględnione te zapisy i nie będzie to zaakceptowane przez Miasto Konin, też taka oczywiście możliwość istnieje, to my podejmiemy kolejne kroki w innej procedurze. Mamy możliwość procedury koncesji, którą możemy również wdrożyć. Dobrze, że się też niektórzy przewoźnicy określili, bo to trochę inaczej się rozmawia, myśli, że również w innych obszarach nie tylko z przewoźnikami nawet, co niektórzy do tej pory przewoźnicy, którzy mówili, że są lokalni – oczywiście definicja lokalności przewoźnika jest bardzo szeroka, tutaj Wicestarosta mu przedstawił, że nawet zamierzają zmienić siedzibę i płacić podatki w Powiecie Tureckim, to bardzo dobrze, to taka dobra informacja, jeżeli tak by się stało i wtedy dla nas również jest inna przestrzeń do rozważania innych koncepcji niż porozumienie na przykład w postaci koncesji, ale wtedy będziemy mówili o przewoźnikach lokalnych, którzy tutaj płacą podatki i zatrudniają naszych mieszkańców, a nie mówimy o przewoźnikach lokalnych, którzy w ogóle żadnego związku z Powiatem Tureckim poza przejeżdżaniem przez Powiat Turecki i zarabianiem tutaj pieniędzy nie mieli. Następnie poinformował, że na czwartek z Wicestarostą są umówieni na rozmowę z Prezydentem Nowickim. Mamy opublikowane już to porozumienie, więc wiemy pod względem prawnym, że jest ono dopuszczalne i teraz będziemy oczekiwali jak zamierza się Prezydent ustosunkować do naszych uwag, które chcieliśmy żeby były uwzględnione w tym dokumencie, jeżeli zostaną zaakceptowane to będzie dalsza przestrzeń do podejmowania decyzji, jeżeli nie zostaną zaakceptowane to radni również zostaną poinformowani w trybie możliwie krótkim jak zamierzamy ten temat rozwiązać z zapewnieniem transportu zbiorowego powiatowego. Wszystkie powiaty, które podpisały to porozumienie, widzieli te dokumenty, w jaki sposób określiły linie powiatowe, określiły je jako transport na odcinku stolica gminy, stolica powiatu z podaniem

częstotliwości, w jakim to będzie się odbywało. Myśli, że jeżeli na tym etapie ta informacja, którą przekazał jest dostateczna, to tyle chciałby przekazać, jeżeli nie to będzie starał się odpowiedzieć na kolejne pytania po spotkaniu czwartkowym z Prezydentem Nowickim, na pewno będą mieli już pełną informację jak dalej postępować.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, zwracając się do Starosty, że nie będzie go krytykował za to, że nie podpisał porozumienia z Prezydentem Konina, bo cały czas mówił, że to jest głupota, błąd i niewybaczalna decyzja. To, że Starosta dwukrotnie zdecydował się na taką drogę, to jest jego odpowiedzialność. Z tego, co radny słyszy Starosta wróci po raz trzeci i po raz trzeci popełni ten sam błąd. Zwrócił uwagę na to, że dzisiaj słyszy argumenty do koncepcji, którą on przedstawiał dwukrotnie na sesjach Rady, że nie wchodzić, nie sprzedawać się Koninowi tylko zorganizować transport publiczny na takiej zasadzie, żeby zaprosić lokalnych przewoźników, czy działających na terenie Powiatu Tureckiego. Był chóralnie zakrzykiwany, nie chce wskazywać już po nazwisku, że takich przewoźników nie ma, żeby wskazał, że to tylko PKS Konin jest w stanie to obsługiwać. A tu teraz słyszy tak, na jednej z linii od trzech do czterech przewoźników działa. Słyszał kuriozalną wypowiedź Wicestarosty, że na chyba linii Dobrej, czy gdzieś w okolicy Dobrej działa tam osiem, czy dziewięć tych przewoźników, ale on będzie robił wszystko żeby doprowadzić do porozumienia z Koninem, żeby był tylko jeden przewoźnik koniński, a resztę wykosic – bolszewizm w czystej postaci. Czyli, Panie Starosto, jest możliwość zorganizowania transportu w ten sposób, że można to robić lokalnymi siłami, czy nawet jak to Starosta powiedział, że są przewoźnicy spoza powiatu, ale gotowi są zarejestrować się na terenie naszego powiatu i tu opłacać podatki. W tym miejscu zapytał zwracając się do Starosty: „To po kiego diabła Pan jeszcze chce rozmawiać z Koninem i w tę głupotę wchodzić po raz trzeci?” Kontynuując wypowiedź dodał, że jest dokładnie sytuacja taka, o jakiej mówił na sesji. Wejść i rozmawiać z przewoźnikami lokalnymi, albo działającymi na naszym terenie i to zorganizować również we współpracy z Wójtami. I to można zorganizować. Na siłę chcecie tworzyć molocha, takiego komunistycznego molocha jak za lat PRL-u i się pchać w ten PKS Konin. Głupota straszna, a Starosta jeszcze stara się ubrać to w dobre słowa, że teraz działa w dobrej wierze, w interesie powiatu i do pewnego momentu dałby jeszcze wiarę, że takie są intencje, ale na koniec Starosta mówi, że i tak wróci do rozmów z Prezydentem Konina i zaprzędam się Koninowi.

Starosta Mariusz Seńko - ad vocem w kwestii uzupełnienia powiedział, że - to, co już wcześniej mówił - charakterystyka tego porozumienia ma na celu stworzenie pewnej sieci transportu subregionalnego, co wiąże się z pewnymi również mankamentami tej działalności na terenie powiatu, jako jednego powiatu. Nie ukrywa, że zabiegamy również o pozyskanie młodzieży z innych stron niż Powiat Turecki. Również z terenu Powiatu Kolskiego i tam chcemy umocnić naszą działalność bo jest zainteresowanie, jak również jest to plan działania na terenie Powiatu Konińskiego i myśli, że te nasze analizy wskazują, że ta sonda byłaby właściwa. Problem jest tego rodzaju, że w przypadku pozyskiwania potencjalnego ucznia z powiatów ościennych, myśli, że to jest pewne ryzyko, bo to w dwie strony może zadziałać, ale pozyskiwanie z powiatów ościennych, jest taki zapis, że jest możliwość dopłaty do takiego transportu, czyli wykupionego biletu miesięcznego dla danego ucznia, jeżeli Starosta powiatu, na którego terenie to się dzieje, wyrazi zgodę. Oczywiście, jak Powiat Turecki będzie realizował swój transport tylko na swoim terenie, to nie ma opcji, że Starosta Kolski, czy Starosta Koniński wyrazili zgodę, żebyśmy my tam wjechali. No i w drugą stronę to też mówi, albo chronimy rynek w dwie strony, albo próbujemy tę ekspansję jakoś tam realizować. Co do jakiejś subregionalności to on zawsze jest zwolennikiem tworzenia obszarów większych niż tylko powiat, obszar powiatu. Tutaj przykładem takiej działalności

w zakresie edukacyjnym może być działanie jak z Powiatem Kolskim i budowania takiego szerokiego porozumienia subregionalnego, jako tworzenia takiej siły oddziaływania. Transport pewnie, jako jeden z tych elementów koncepcji mógłby się tutaj wpisywać. Natomiast to, co powiedzieliśmy, nie na każdych warunkach, być może stanie się tak – też tego nie wykluczamy – że pójdziemy w wersje koncesji, ale jeżeli ma osobiście swoje zdanie wyrazić, to powie tak. Po niepodpisaniu przez niego w dniu 28 lutego porozumienia poziom rozmów z partnerami samorządów gminnych i komercyjnych zupełnie się zmienił. Mówimy już trochę o innej przestrzeni i z innego pułapu. Do tej pory te rozmowy były, jak Wicestarosta potwierdzi, dosyć trudne, z gminami nie do końca chyba była widziana ta potrzeba takiego zintegrowania tych naszych transportów. Myśli, że teraz jest ona na pewno większa, tym bardziej, że każdy chyba sobie uświadomił, że ma te swoje role wypisane w tej ustawie. To nie jest tak, że to jest czyjeś widzi mi się, tylko każdy ma dobrze opisaną swoją rolę, więc jak już wszyscy te swoje role znają to myśli, że rozmowy będą przebiegały sprawniej i skuteczniej.

Wicestarosta Dariusz Kałużny powiedział, że chciałby się jeszcze odnieść do słów radnego Dariusza Młynarczyka. Prosił radnego, żeby nie wrzucał mu w usta czegoś, czego nie powiedział. Cały czas radny mówi, że ktoś kłamie cały dzień, a radny robi to samo, albo może nie to samo. Dodał, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego. Przytoczył Gminę i Miasto Dobra, bo to był najbardziej obrazowy przykład, że dziennie jest kursów wszystkich przewoźników 23 w tamtą stronę i 25 z powrotem. Jeżeli byśmy przystąpili do tego porozumienia, to powiat nie płaciłby za tyle kursów, za taką częstotliwość. To było tylko takie odniesienie. To jest jedno. Drugie, cały czas jak pamięta radny wspominał lokalnych przewoźników i w tym to byli przewoźnicy z Województwa Łódzkiego. Stwierdził, że to nie są lokalni przewoźnicy. Dodał, że w październiku ub. roku chciał się spotkać z Panią Prezes PKS-u Turek, ale nie wyraziła takiej ochoty i chęci. Dopiero na dniach właśnie ta sytuacja z ostatnich tygodni, dni, doprowadziła, że przewoźnicy są zainteresowani rozmową. Jak do tej pory takiego zainteresowania nie było.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że nie może wyjść ze zdziwienia, że Starostowie są zdziwieni, iż woda jest mokra. Mówią, że przewoźnicy są teraz zainteresowani. Przecież to rzecz oczywista, gdybyście podpisali porozumienie z Prezydentem Konina sprawa byłaby załatwiona. Jak jest niepodpisana, to jest otwarta, o czym mówił cały czas. Machnąć ręką na ten Konin i rozmawiać z tymi przewoźnikami, którzy są na naszym terenie, bo są zainteresowani, kiedy ich administracyjnie nie wypchniecie poprzez umowę z Koninem. Starosta mówił o tym przewożeniu uczniów z łódzkiego i robienie interesu dla naszych szkół. „I po cholere Panu pośrednik w postaci Prezydenta Konina? Chce Pan ściągać uczniów z łódzkiego do tureckiego i po co Panu Prezydent Konina do tego, PKS Konin do tego? A nie ma Pan w ogóle pewności, że tych uczniów z łódzkiego PKS Konin będzie woził do kolskiego na przykład. Bo bardzo dobrze współpracuje na przykład Uniejów z Gminą Kłodawa na linii turystycznej i mają bardzo bliskie relacje. Nie ma Pan pewności na to, że jak Pan odpuści wszelkie swoje kompetencje i sprzeda to Koninowi, nie ma Pan gwarancji, że ci uczniowie będą wożeni, nie będą im stwarzane lepsze warunki dowożenia ich do szkół w Kole, niż w Turku. Po co brać tego pośrednika w postaci Konina, to jest kompletnie niezrozumiała rzecz.”

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że chciał sprostować, my żadnych interesów na uczniach nie robimy. My kształcimy młodzież w naszych szkołach tak jak najlepiej umiemy, a chcemy również żeby Powiat Turecki stał się silnym ośrodkiem edukacyjnym i w rozwoju przemysłu i po to nam jest ta subregionalność potrzebna, żeby nasi przedsiębiorcy mogli pozyskiwać również pracowników spoza Powiatu Tureckiego, którzy na początku będąc uczniami, mogą

tutaj w przyszłości szukać swojego miejsca, jako pracownicy. To jedna rzecz. Po drugie, radny mówił, że ta dyskusja, że idziemy w kierunku porozumienia z Miastem Konin była niewłaściwa, wtedy oni nie chcieli przystąpić i to radny powiedział – to była głupota. Jeżeli to była taka głupota, to, czemu w momencie kiedy przestał jeździć PKS Turek, to ci inni przewoźnicy nagle z dnia na dzień nie objęli wszystkich rentownych linii i nie zaczęli jeździć, tylko my musieliśmy gdzieś szukać przewoźników.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział w tym miejscu zwracając się do Starosty, „bo słyszeli, że chcecie Konin wpuścić i ich administracyjnie wypchnąć”.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że on takiego ogłoszenia nie pamięta, ale szukali wtedy na szybko. Pamięta, radio Merkury, Poznań, wszyscy mówili, że co tu się dzieje w Powiecie Tureckim, przewoźnik przestał funkcjonować. I wtedy, co trzeba było robić, szukać albo komercyjnie ktoś zacznie jeździć, albo uruchamiać ustawę o publicznym transporcie zbiorowym i organizować na własny koszt dowóz tych mieszkańców, tak, że prosiłby również, żeby radny sięgnął historycznie, co było takim preludium do tego działania w ramach tego porozumienia. Właśnie w tej sytuacji kryzysowej ci przewoźnicy, którzy byli tutaj na tym rynku oni nie byli w stanie objąć tych linii i zapewnić transportu zbiorowego i to było podstawą, dlaczego te dalsze rozmowy były poprowadzone. Jeżeli dzisiaj jesteśmy tacy pewni, że dalej ci przewoźnicy są w stanie przejąć z dnia na dzień ten transport to być może tak jest, ale pewności nie mamy. To, co powiedział, my szukamy najlepszego, najbezpieczniejszego rozwiązania dla Powiatu Tureckiego. A to, o czym radny wspominał, ta gwarancja z kierunku Województwa Łódzkiego, umowa, którą Powiat Turecki zamierza podpisać dotyczy tylko transportu z terenu Województwa Łódzkiego do Powiatu Tureckiego. To jest tylko umowa między Powiatem Tureckim, która nie wchodzi w żadne porozumienia dodatkowe z Kołem, Słupcą, Koninem. To jest tylko dla nas i dla zapewnienia transportu dla naszych uczniów, którzy już dzisiaj są w liczbie kilkuset w naszych szkołach i po to, żeby dla nich możliwość transportu była zapewniona. Myśli, że po tym dziewiątym będziemy dużo więcej wiedzieli, ale żeby radni wiedzieli, że to nie jest tak wszystko czarne i białe i proste i szybko jest decyzja w jeden dzień i my to rozwiązujemy. Myśli, że z informacji, które zostały dzisiaj radnym przekazane zobaczą jak to jest skomplikowany proces, jak wiele niewiadomych i zmiennych, tu się pojawia w tym wszystkim.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że podtrzymuje to. To jest błąd i głupota pójście w kierunku umowy z Koninem, sam Starosta przyznaje, że jest możliwość rozwiązania takiego, jakie on proponuje, umów z lokalnymi przewoźnikami i posiadanie dalej całej kontroli nad systemem transportu u nas. Nie musimy tego sprzedawać, tych kompetencji Koninowi, koniec, każdy wie, jakie on ma zdanie. Dodał „wiemy też, jakie Wy macie zdanie, że PRL.”

Wicestarosta Dariusz Kałużny zapytał radnego Dariusza Młynarczyka, co jeżeli nie przystąpimy do porozumienia z Miastem Konin i tak jak radny tu twierdzi, bo to jest głupie, a koncesje, przystąpimy do koncesji, żeby ci lokalni przewoźnicy, ma nadzieję, że ta firma z Łodzi, tutaj faktycznie będzie płacić podatki w mieście, będzie lokalnym przewoźnikiem, a ci lokalni przewoźnicy nie przystąpią do tej koncesji. Chciałby usłyszeć od radnego odpowiedź.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, Wicestarostę ile zarabia i dodał niech Pan kombinuje.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że jedną rzecz chciałby spuentować, żeby radni mieli taką świadomość, bo tak sobie mówimy, że przewoźnicy lokalni, że tu się umówimy, że będą jeździć. Tryb koncesji jest trybem zamówienia publicznego. Jeżeli do trybu koncesji przystąpi firma zarejestrowana w Poznaniu i ten tryb koncesji wygra, to będzie realizowała tę umowę firma z Poznania, niekoniecznie z Konina ani z Turku. To jest tryb koncesji, to jest tryb

zamówienia publicznego. To nie jest tak, że my, jako rada pójdziemy i się dogadamy, że to ty jesteś tutaj nasz lokalny i ty będziesz jeździł. Nie, jeżeli ktoś przyjdzie na lepsze warunki, to on obejmuje koncesję i on realizuje transport publiczny na terenie Powiatu Tureckiego. Pytanie, czy lepiej nam będzie się dogadywać w przyszłości ewentualnie z Poznaniem, czy z Koninem pozostawia pod rozważenie.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że on myśli, że w ugrupowaniu, w którym jest kolega Młynarczyk panuje jakaś choroba na przedsiębiorstwa państwowe i to, że się nie udało sprywatyzować PKS-u Konin, który dosyć dobrze funkcjonuje jako przedsiębiorstwo miejskie w tej chwili, to pewnie nie mogą tego przełknąć, bo większość tych PRL-owskich jak radny nazywa, zakładów żeście sprywatyzowali i tak najlepszym przykładem jest sprywatyzowanie naszej kopalni i kopalni konińskiej. To jest najlepszy przykład tutaj lokalny. W tym miejscu radny Młynarczyk wtrącił, że gdyby nie była sprywatyzowana to by kopała do 30 roku, tak? Węgla nie ma fizycznie, ale by kopała tak?

Radny Ryszard Papierkowski odpowiedział, że nie wie, co by było, ale kopałyby dotąd dopóki byłby węgiel, którego jest na osiem lat, a kopalnię się zamknie.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał czy radny Papierkowski jest tego pewien?

Radny Ryszard Papierkowski odpowiedział radnemu Młynarczykowi, że tak słyszy, a jeżeli się kopalni nie zamknie, to na pewno nie będzie to Wasza przysługa, tylko inni musieli wyteżyć dobrze się przy tym.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział, ci inni wstrzymują Ościstowo, tak?

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, na to, że udzielił głosu radnemu Papierkowskiemu. Zwrócił się do radnego Młynarczyka mówiąc, że udzielał mu głosu cały czas, nie zabrania się odzywać, ale należy zachować jakąś kolejność wypowiedzi.

Radny Ryszard Papierkowski zwracając się do radnego Młynarczyka powiedział, że nie wszystko to, co było po PRL - owskie, stocznie też żeście sprywatyzowali w bardzo dobry sposób, to jest najlepszy przykład, że kataru dostali.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział, że bardzo dobra decyzja.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler stwierdził, wyczerpanie i zamknięcie punktu 20 dotyczącego odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

## **Ad.21**

### **Wolne głosy i wnioski**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przypomniał o:

- składaniu oświadczeń majątkowych w terminie do 30 kwietnia 2017 r.;
- szkoleniu na temat oświadczeń majątkowych, które odbędzie się w dniu 3 kwietnia 2017 r. o godz. 13:00 w Sali Konferencyjnej tutejszego Starostwa, o które wnioskował radny Michał Harasny, a które przeprowadzi Urząd Skarbowy w Turku. Będzie ono dotyczyło wypełniania druków oświadczeń majątkowych. Zachęcał radnych do udziału w tym szkoleniu

Wraz z materiałami na sesję radni otrzymali analizę sytuacji finansowej SP ZOZ za miesiąc styczeń, która była przedmiotem obrad Komisji Budżetowej i Komisji Zdrowia (*analiza stanowi załącznik nr 24 do protokołu*).

Następnie poinformował o zaproszeniu Komendanta Powiatowego Policji na spotkanie, debatę pt. „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie, możesz mieć na nie wpływ”, które odbędzie się w Kinie „Tur” o godzinie 18:00 w dniu 4.04.2017 r.

Radny Bohdan Radecki zwracając się do Starosty podziękował za wyczerpujące odpowiedzi na jego interpelacje i nie ukrywa, że po wypowiedzi Starosty jest zadowolony z faktu, że to Zarząd Powiatu pracuje nad rozwiązaniem problemów na drogach i ulicach w Gminie Tuliszków.

Poseł Ryszard Bartosik odniósł się do wypowiedzi jednego z radnych, bo jak powiedział został nazwany przez niego kłamcą. Powiedział, że chciałby radnemu życzyć wszystkiego dobrego, bo bardzo mu zależy, żeby radny jak najdłużej zawiadywał Platformą Obywatelską w Turku i ją reprezentował. Naprawdę szczerze i bardzo mu na tym zależy, uzasadniał tego nie będzie, bo radni są zmęczeni, ale jest to na pewno w jego interesie. Zwracając się do radnych powiedział, że program 500+, to świetny program. Gdyby radny zamiast tej czary goryczy zebrał się w sobie, to myśli, jak patrzy na radnego, że jest on w stanie z tego programu jeszcze skorzystać, a ta korzyść mogłaby się przełożyć jeszcze tym, że za jakieś 18 lat miałby radny w jakichś wyborach jeden głos, czy daj Boże dwa głosy więcej prawdopodobnie. Następnie z okazji nadchodzących świąt życzył wszystkim wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia, przede wszystkim realizacji planów w samorządzie powiatowym. Powiedział „samorząd powiatowy za przyczyną państwa idzie w dobrym kierunku, nie w bardzo dobrym, ani nie w celującym, ale w dobrym, bo wszystko jeszcze przed państwem.” Pogratulował sukcesów, życząc dalszych, a osobiście życzył, aby Zmartwychwstały Chrystus zebranych błogosławił każdego dnia. Liczy na przyjaźń, na współpracę, wszystkiego dobrego.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler złożył życzenia wszystkim obecnym zdrowych, radosnych, pogodnych i wesołych Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka, wielu dobrych rodzinnych spotkań, naładowania akumulatorów na przyszłość, na następne działania w samorządzie.

*Innych głosów nie było.*

#### **Ad.22**

#### **Zamknięcie obrad XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął XXV sesję Rady Powiatu Tureckiego, jednocześnie dziękując za przybycie i udział w obradach.

Protokołowała

Maria Nowalińska

Przewodniczący Rady

Tadeusz Gebler

Wyłączenie jawności z uwagi na ochronę prywatności na podstawie art.5 ust. 2 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2018 r. poz.1330 i 1669)

